

Ceny prenumeraty:

w Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 6.00
z dostawą do domu . . . zł. 6.30
na prowincji
- - - - - poczt. . . zł. 6.30
- - - - - noczt. . . zł. 6.00

Słowo Polskie

wydaje się codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (9¹/₂ cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstawianiu i w nekrogr. 50, w kronice, repertuarze, działach gospodarczych, paszliw tekstach gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.
Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialna, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem zmian 25 proc. Zastrzeżenie o 25 proc. drożej.

Prace
Biblioteka Jagiellońska

Redakcja, ogłoszenia i reklamy
i Drukarnia: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. 340.

Redakcja Słowa Polskiego w Lwowie. — Redakcję nadawanych nie wraca się. — Listy w sprawach prenumeraty, odbioru, zmiany adresu Słowa Polskiego w Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Telef. Redakcji 37 i 7102, międzymiastowy 37. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Nowe fakty w zmianie ustroju.

Nowowybrany marszałek sejmiku p. Świątalski przed złożeniem deklaracji, że wybór przyjmuje, udał się do Prezydenta Rzeczypospolitej dla postawienia pytania, czy uważa on „objęcie przezeń tego stanowiska za prowadzące do ułożenia się stosunków między rządem, a sejmem na zasadach ścisłej współpracy”. Złożył również na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej zobowiązanie, że „gdyby kiedykolwiek Pan Prezydent stwierdził, iż osoba marszałka sejmiku stanowi przeszkodę w harmonijnem współdziałaniu rządu i sejmiku, będzie to dla marszałka sejmiku dostatecznym powodem do natychmiastowego wyciągnięcia konsekwencji w formie zrzeczenia się godności, którą objął”. Podobnie postąpił nowy marszałek senatu p. Władysław Raczkiewicz. I on także przed przyjęciem swej godności zwrócił się po aprobatę do p. Prezydenta, jako do „czynnika autorytetu najwyższego, stojącego ponad problemami wewnętrznymi naszego życia państwowego”.

Są to nietylko bardzo znamienne i wyrażne gesty polityczne, które Głowie Państwa przynoszą całkowitą rekompensatę za niepożyciałne ataki polityczne, wymierzzone przeciw Niej, ze strony skonfederowanej sejmokracji na Rynek Kleparski. Są to także, jak słusznie stwierdza prasa sejmokratyczna, fakty dokonane, przynoszące zmianę ustroju, tak dawno oczekiwaną, poprzedzającą już dziś formalne jej opracowanie. Marszałkowie Izby ustawodawczej uznali w Osobie Prezydenta Rzeczypospolitej władzę nadrzędną, stojącą na wierzchołku piramidy organów państwowych, a więc nietylko nad rządem, ale i nad parlamentem. Zarazem zobowiązali się do tego, że swoją misję strażników harmonii, mającej istnieć między władzą wykonawczą, a ustawodawczą, wykonywać będą w charakterze mężów zaufania p. Prezydenta i że podadzą się do dymisji w razie, gdyby zaufanie Głowy Państwa utracili.

Zarazem dwa jeszcze momenty nowego ustroju można wydobyc z deklaracji marszałka Świątalskiego:

1) zrzeczenie się uprawnień, wypływających z art. 21-go konstytucji marszałka sejmiku do zwolnienia posła, przylapanego przez władzę porządkową na gorącym uczynku przestępstwa;

2) pakt zawarty między marszałkiem sejmiku, a premierem Sławkiem, mocą którego marszałek sejmiku będzie układał porządek dzienny posiedzeń Izby poselskiej w ścisłym porozumieniu z szefem rządu. W ten sposób: rząd kieruje pracami sejmiku. Jest to oczywiście praktyka parlamentu fałszywego. Nie zapominamy jednak, że jest to zarazem praktyka ściśle przestrzegana w ultra - demokratycznej i liberalnej Anglii. Wprowadzenie jej do nas oznacza przesunięcie Polski na linję rozwojową wielkich demokracji nowoczesnych przez istotne usprawnienie i ulepszenie techniki państwowej.

„Nie sądzę, by w ten sposób samodzielnosc tej Izby mogła być na szwank narażona” — oświadczył p. Świątalski, potępiając przytem system

„zaskakiwania gabinetu coraz to innemi niespodziankami”. Rzecz prosta, nowy marszałek sejmiku ma zupełną rację. Irytacja i gniew prasy sejmokratycznej z powodu tych faktów, nazywanie sejmiku z dnia 16 listopada sejmem „niemiym”, są zupełnie bezpod-

stawne. Mamy wrażenie, że sejm ten będzie bardziej „wymowny” aniżeli sejm poprzedni i wszystkie warstwy i odłamy społeczeństwa będą w nim miały jak najszybszą możność rzeczywistej kontroli prac rządowych i obrony własnych interesów. Sejm od-

zyskuje w ten sposób należne mu miejsce w hierarchii organów państwowych, nietylko jako legislatura, ale jako pewien — niedoskonały zresztą wyraz — samorządu społeczeństwa, jak stanowi istotę nowoczesnej demokracji.

Drugie posiedzenie nowego sejmiku.

Wybór wicemarszałków i sekretarzy. — BBWR. wnosi projekt nowego regulaminu obrad. — Agitacyjne wnioski opozycji.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 grudnia. (B). Dzisiejsze posiedzenie sejmiku upłynęło niemal wyłącznie na wyborach prezydium Izby, a więc wicemarszałków i sekretarzy. Dopiero pod koniec posiedzenia omawiano nagłość wniosku Klubu BBWR. w sprawie zmiany regulaminu obrad sejmowych.

POSŁOWIE DASZYŃSKI I LIEBERMANN NA URLOPIE.

Marszałek Świątalski zawiadomił na wstępie Izby, że udzielił urlopu na tydzień posłowi Daszyńskiemu i że poseł Liebermann prosił o urlop zdrowotny na 1 miesiąc. Izba udzieliła tego urlopu.

Następnie słuchanie poselskie złożyli posłowie: Tołpaczew, Czerwinski, Burzyński, Rożek i Danecki, po czym marszałek zawiadomił, że wczoraj wpłynął projekt ustawy skarbowej wraz z preliminarzem budżetowym (podajemy go na innem miejscu) oraz że wpłynął również wniosek nagły Klubu BBWR. w sprawie zmiany regulaminu sejmowego, z prośbą o uzupełnienie tym punktem dzisiejszego porządku obrad.

Wniosek o uzupełnienie porządku obrad został przyjęty.

Pierwsza część posiedzenia wskutek długich i uciążliwych wyborów

minęła bez większego wrażenia. Większe zainteresowanie budziły jeszcze wybory wicemarszałków. Skoro jednak przyszło do wyborów sekretarzy, to Izba wykazała niemal całkowity brak zainteresowania wyborami.

WYBÓR 5 WICEMARSZAŁKÓW I 9 SEKRETARZY.

W wyniku głosowania, jak to już przewidywaliśmy, wicemarszałkami sejmiku wybrani zostali posłowie: Car, Jan Piłsudski i K. Polakiewicz z Klubu BBWR., pos. Czetwertyński z Klubu Nar. i pos. Dabski ze Stron. Chłopskiego.

Sekretarzy wybrano dziewięciu, przy czem głosowanie musiało odbywać się kilkakrotnie wskutek tego, iż nie wszyscy kandydaci otrzymywali odpowiednią ilość głosów. Sekretarzami wybrani zostali posłowie: Borecki, Jaroszewiczowa, Skrzypnik, Wąrzynowski, Wojtowicz, Kordecki, Pawlak, Michalkiewicz i Pobożny.

Marszałek sejmiku podziękował dotychczasowym sekretarzom za pełnienie obowiązków i zaprosił do prezydium z pośród nowowybranych sekretarzy posłów Michalkiewicza i Wojtowicza.

skim, Pragnąc przyczynić się do usprawnienia prac sejmiku, podniesienia jego powagi i zwartości porządku obrad, oraz ułatwienia marszałkowi sejmiku strzeżenia godności Izby poselskiej, niżej podpisani wnoszą: (następuje tekst wniosku”).

OPOZYCJA TRZYMA SIĘ STAREGO SWEGO SYSTEMU PRZEWLEKANIA OBRAD.

Pierwszy zabrał głos w sprawie formalnej pos. St. Siroński z Klubu Narodowego, zwracając uwagę, iż projekt zmiany regulaminu przez BBWR. jest w jednym miejscu sprzeczny z konstytucją, gdyż zawiera zmianę 31 art. konstytucji w sprawie tajności obrad. Zmiana polega na tem, iż gdy konstytucja wyraźnie powołuje, że sejm może uchwalić tajność posiedzenia na wniosek 30 posłów, wniosek BBWR. mówi o uchwaleniu tajności na wniosek nie 30, lecz 75 posłów. Pos. Siroński prosi marszałka o zdjęcie wniosku Klubu BBWR. z porządku dziennego.

Należy zaznaczyć, że w projekcie, złożonym przez Klub BBWR. istotnie zamiast cyfry 30 posłów wymieniono cyfrę 75, lecz jest to pomyłka druku, pomyłka niewielka, która będzie poprawiona już na pierwszym posiedzeniu komisji regulaminowej. Dlatego też przemówienie pos. Sirońskiego uważać należy za zupełnie nieistotne i niepotrzebne w tym wypadku. Świadczy ono jedynie o tem, że opozycja w dalszym ciągu zamierza stosować swój stary system z poprzednich sejmów prześladowania jak najdłuższej obrad sejmowych, nie wnosząc nic istotnego do samej sprawy rozpatrywanej przez plenum Izby.

POS. JEDRZEJEWICZ POPIERA NAGŁOŚĆ WNIOSKU.

Posel Jędrzejewicz (BBWR.) popierając nagłość wniosku, prosi o uchwalenie, by komisja regulaminowa przedłożyła sprawozdanie z niego w terminie 3 dni. Następnie w imieniu swego Klubu składa następujące oświadczenie:

„Zgodnie ze swą uchwałą, powziętą jeszcze w sejmie poprzednim, Klub BBWR. ponownie stwierdza, że stojąc na gruncie ograniczenia nieodpowiedzialności poselskiej za te przekroczenia, które mogą być dokonane poza

(Ciąg dalszy na str. 2-giej).

Dążący do usprawnienia obrad sejmiku projekt zmiany regulaminu.

Pod koniec posiedzenia sejmiku przystąpiono do nagłości wniosku Klubu BBWR., umieszczonego na porządku dziennym dzisiejszych obrad.

Projekt nowego regulaminu sejmiku zgłoszony przez Klub BBWR. oparty jest głównie na trzech тезach. Projekt ten przewiduje mianowicie podniesienie ilości podpisów poselskich pod wnioskami, interpelacjami, wnioskami ustawodawczymi itp. Zwiększona została również odpowiedzialność poselska przy uchwalaniu wniosków i zgłaszaniu interpelacji.

Dalej nowy projekt daje cały szereg przepisów marszałkowi sejmiku, które pozwalają mu na usprawnienie i podniesienie prac parlamentu i obrad sejmowych.

Wreszcie zaznaczyć należy, że w myśl projektu nowego regulaminu marszałkowie i wicemarszałkowie sejmiku przestają otrzymywać diety z dniem zamknięcia kadencji.

We wstępie do wniosku, zawierającego projekt czytamy:

„Dotychczasowy regulamin obrad sejmiku uzupełniony kilkakrotnie zgodnie z uchwałami Izby poselskiej, po raz trzeci znajduje zastosowanie w trzecim już z kolei sejmie. Długolecie doświadczenie wykazało w sposób nie wątpliwy, że nie jest on sprawem narzędziem obrad sejmowych i daje pole do nadużywania trybuny sejmowej, nadmiernego przedłużania obrad Izby, oraz nie zapewnia należytej powagi wnioskowi i interpelacjom posel-

(Ciąg dalszy ze strony pierwszej).

murami ciał ustawodawczych będzie stale odnosić się pozytywnie do żądań władz sądowych w sprawach wydawania członków izb ustawodawczych — sędzę, że niezależnie od tego, czy żądanie wydania będzie dotyczyło członków Klubu czy też Klubów innych.

KOMISJA REGULAMINOWA ZŁOŻY W CIĄGU 3 DNI SPRAWOZDANIE Z WNIOSKU.

Po przemówieniu pos. Pużaka, który wystąpił przeciwko nagłości wniosku, izba uchwaliła nagłość wniosku, oraz termin 3 dni dla komisji regulaminowej.

Marszałek oświadczył, że komisja będzie utworzona na podstawie dotychczasowego zwyczaju, a więc składać się będzie z 16 członków z czego Klub BBWR. 8, Klub Narodowy 2, P. P. S. 2, Klub Ukraiński 1, Stronnictwo Chłopskie 1, Wyzwolenie 1, Piast 1. Marszałek prosi, by jutro do godz. 10 rano Kluby desygnowały swoich członków do komisji. O godz. 11 marszałek zwoła posiedzenie.

Na tem porządek obrad wyczerpano.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek, 16 bm. o godz. 10 rano.

Na porządku dziennym sprawozdanie komisji regulaminowej, z wniosku nagłego BBWR. w sprawie zmiany regulaminu, pierwsze czytanie preminarza budżetowego oraz wnioski na gło Klubu Nar. i PPS.

ŻYDZI ZGŁOSILI WNIOSEK ZMIANY REGULAMINU SEJMOWEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 grudnia. (B). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku Klub Żydowski zgłosił wniosek w sprawie zmiany regulaminu sejmiku.

Wobec tego, iż wniosek w tej samej sprawie zgłosił Klub BBWR., należy spodziewać się, iż wniosek Klubu Żydowskiego będzie przedmiotem obrad komisji regulaminowej w czasie rozpatrywania przez nią projektu nowego regulaminu, opracowanego przez B. B. W. R.

DESYGNOWANI NA PRZEWODNICZĄCYCH KOMISYJ POSŁ. BBWR.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 grudnia. (B). W kulisach sejmowych utrzymują, że Klub BBWR. desygnuje na przewodniczących poszczególnych komisji następujących posłów:

budżetowej — pos. Byrkę, skarbowej — prof. Krzyżanowskiego, regulaminowej — wicemarszałka Cara, konstytucyjnej pos. Makowskiego, prawniczej — wicemarsz. Jana Piłsudskiego, wojskowej — pos. Miedzińskiego, oświatowej — pos. Jaworską, administracyjnej — wicemarsz. Polańkiewicza.

RED. BAZYLEWSKI ZŁOŻYŁ GRATULACJE MARSZ. RACZKIEWICZOWI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 grudnia. (B). Marszałek senatu Raczkiewicz przyjął dziś prezesa klubu sprawozdawców parlamentarnych red. Bazylewskiego, który w imieniu dziennikarzy złożył p. Marszałkowi gratulacje z powodu wyboru oraz przedstawił się w charakterze prezesa organizacji dziennikarskiej na terenie parlamentu.

POGODA W CZWARTEK.

Warszawa, 10 grudnia. (Tel. wł.). Komunikat P. I. M. Przypuszczalny przebieg pogody w dniu 11 bm.: Jeszcze przeważa nie pochmurno, rano nieco mglisto. Drobne opady śnieżne na północy i wschodzie kraju, w górach większe. Nocą przymrozki. W ciągu dnia temperatura w pobliżu zera. Słabe wiatry wschodnie, na zachodzie kraju miejscowe, przechodzące w zachodnie. Możliwość niewielkich przejaśnień.

Podziękowanie.

Za dowody szczerego współczucia okazanego nam z powodu bolesnej straty naszego Najukochańszego Męża i Ojca

Ś. p. JÓZEFA HEJDY

notariusza w Przemyślu

składamy serdeczne podziękowanie, w szczególności J. Eksc. Ks. Biskupowi Józefowi Fiszerowi, Przewiel. Duchowieństwu świeckiemu, Przewiel. O. O. Franciszkanom w Przemyślu, Przewiel. Ks. Gwardjanowi O. O. Franciszkanów Ferdynandowi Świerczyńskiemu w Krośnie, JWP. Dr. Kaczurkowi w Przemyślu, JWPanom Prezesom Izby Notarialnych w Przemyślu i we Lwowie, JWPanu Rejentowi Wł. Teleśnickiemu za ofiarą życzliwość tak podczas ciężkich dni choroby jak w czasie pogrzebu naszego Najdroższego Zmarłego, Sz. T-wu Kandydatów Notarialnych we Lwowie, JWPanom pracownikom obu biur notarialnych w Przemyślu, wreszcie wszystkim naszym Znajomym, Przyjaciółom i Krewnym Przemyśl 9XII 1930. 7447

Zona i Syn.

„Nie można odkrywać wszystkich kart”

Berlin, 10 grudnia. (PAT.) Pod koniec wczorajszego posiedzenia Reichstagu wywiązała się na plenum niezwykle ostra wymiana zdań w związku z wnioskiem nacjonalistycznym, domagającym się otwarcia dyskusji nad polityką zagraniczną.

Wniosek ten uzasadniał przedstawiciel Hitlerowców Frick.

Żądaniu nacjonalistów sprzeciwił się poseł centrowy Ulitzka.

Posel niemiecko-narodowy Kleiner atakował ostro Polskę, domagając się, aby Reichstag postawił pod przegię opinii publicznej haniebne czyny polskie.

Komunistą Jadesch przyłączył się do wniosku nacjonalistów, oświadcza-

jąc, że już w czasie walki o G. Śląsk w latach 1920—21 komuniści byli jedynymi, którzy przysięgli Polakom krwa wy odwet.

Posel Ulitzka oświadczył dalej, że inne sprawy z zakresu polityki zagranicznej Niemiec, domagające się omówienia, muszą ustąpić przed sprawą G. Śląska. Okazji do szczegółowego omówienia wszystkich tych spraw dostarczą obrady komisji spraw zagranicznych. Nie można przed zagranicą odkrywać wszystkich kart.

Stanowisko centrum poparł następnie socjalista Breitscheid.

W głosowaniu wniosek odrzucono przeciwko głosom komunistów. Hitlerowców i niemiecko-narodowych.

KIEPURA w RADJO

16 GRUDNIA 1930 R.

Nie zwlekaj z nabyciem RADJOODBIORKNIKA.

Niemcy grożą państwu Europy wojną celną.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 grudnia. (G). Z Berlina donoszą: Na nocnym posiedzeniu gabinetu Rzeszy minister żywienia Schiele wystąpił z projektem ustawy, w której domaga się ostatecznego usunięcia jakichkolwiek istniejących zobowiązań celnych Niemiec, podwyższenia cel na masło i inne produkty mleczarskie, na bydło, mięso, drzewo, surowe i przetarte, oraz szereg produktów rolniczych. Według tego pro-

jektu cła mają posiadać ruchoma granicę górną, która mogłaby się zmieniać zależnie od sytuacji rynkowej.

Związek przemysłu Rzeszy postanowił zaprotestować jak najenergiczniej u rządu przeciw wprowadzeniu w życie planu Schielego, zwracając przytem uwagę, że w wypadku przetworzenia ustawy, wojna celna Niemiec z wszystkimi prawie państwami europejskimi będzie nieunikniona.

Film „Na Zachodzie bez zmian” wywołuje rozruchy w Berlinie.

Berlin, 10 grudnia. (PAT.). Wobec zapowiedzianych demonstracji Hitlerowców przeciwko filmowi „Na zachodzie bez zmian”, policja wydała wczoraj szereg ostrych zarządzeń. Przed kinoteatrem, w którym film ten jest wyświetlany wzmocniono kordon policyjny.

Wieczorem kilkudziesięcny tłum demonstrantów zebrał się na jednym z placów.

Około godziny 9:30 ukazały się samochody wiozące 84 posłów Hitlerowskich z dr. Goebbelsem na czele.

Wygłosił on do zgromadzonych tłumów przemówienie, które zakończył pogroźką: niech Berlińczycy mają się na baczności, Hitlerowcy stoją przed bramami Berlina. Tłumy demonstrantów splewając Deutschland, Deutschland... uformowały się w pochód, który wyruszył bocznymi ulicami. Równocześnie nadciągnęły oddziały studentów hitlerowskich.

Po rozwiązaniu pochodu doszło w różnych punktach dzielnicy zachod-

niej do strzelaniny. Policja aresztowała szereg uczestników demonstracji, m. in. posła hitlerowskiego Fabriciusa, który został dziś w trybunale dożywotnie skazany na grzywnę z zamiarą na karę więzienia.

W związku z aresztowaniem tego posła frakcja Hitlera zgłosiła na dzisiejszym posiedzeniu Reichstagu wniosek o natychmiastowe wypuszczenie na wolność posła Fabriciusa. Na wniosek prezydenta Reichstagu Loebego, izba jednomyślnie uchwaliła bez debaty zażądać wypuszczenia Fabriciusa.

Berlin, 10 grudnia. (PAT.). Prezydent policji berlińskiej ogłosił zakaz urządzania wszelkiego rodzaju zebrań i pochodów pod gołym niebem, naskutek powtarzania się demonstracji przeciwko wyświetlaniu filmu „Na zachodzie bez zmian”.

Dzisiejsza prasa demokratyczna przynosi wiadomość o tem, iż minister spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Wirth, któremu podlega cenzura filmów, osobi-



Delikatna nieć piccolo

obligato, pełna głębia basów, w proporcjonalnym stosunku do melodii całej orkiestry, oto ciężkie próby, z których Marconi wywiązuje się z honorem". oświadcza sławny pianista Aleksander Michałowski.

Czy może być lepsze świadectwo stwierdzające czyść audycji?

Wszyscy prawdziwi znawcy radja, radiostacje, wojsko i marynarka, używają wyłącznie radjosprzętu

MARCONI

Warszawa, Marszałkowska 142
Lwów, Akademicka 14
Łódź, Piotrkowska 84



7445t

ście zapoznał się z treścią filmu „Na zachodzie bez zmian” i wystąpił z inicjatywą, by cały gabinet Rzeszy obecny był na przedstawieniu tego obrazu, dla wyrobienia sobie obiektywnego zdania. W tym celu jak donosi również „Germania”, odbył się pokaz tego filmu w gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy.

ROZWIAJAJĄ SIĘ NADZIEJE PACYFISTÓW FRANCUSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 grudnia. (G). Z Paryża donoszą: Poważny dziennik „Le Quotidien” wydał dzisiaj dodatek specjalny poświęcony stanowisku prasy niemieckiej wobec zagadnienia alzacko-lotaryńskiego.

Autor streszcza głosy prasy niemieckiej wszelkich kierunków od umiarkowanej Germania aż do Deutsche Tageszeitung i wykazuje, że dla opinii niemieckiej sprawa Alzacji i Lotaryngii pozostaje otwarta, czyli, że nikt w Niemczech nie wyrzeka się prowincji zwróconych Francji Traktatem Wersalskim.

Podziękowanie.

Wszystkim kolegom i znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę śp. em. radcy Dyrekcji P. i T. Ignacemu Neusterowi, a w szczególności czcigodnemu Kanonikowi Dubielowi wraz z Duchowieństwem, WP. Prezesom Dyr. P. i T. Moszorzem, Wopatarniemu, Naczelnikom Wydziału WP. Laidlerowi, Kochowi, Radcy WP. Jonakowi, Dzieciolowskiemu oraz Dyrektorom Urzędu: WP. Zawojkiemu, Huberowi i Glasgalowi przesyła żona i siostry serdeczne Bóg zapłać. 744Q

Z dnia.

KONFERENCJE MARSZ. RACZKIEWICZA Z PRZEWODNICZĄCYMI KLUBÓW.

Warszawa. 10 grudnia. (PAT.) Marszałek senatu Raczkiewicz konferował dziś z przewodniczącymi już ukonstytuowanych klubów senackich, przyjmując kolejno przewodniczącego klubu senackiego BB. Targowskiego, prezesa senackiego Klubu Nar. Głabińskiego, przewodniczącego sen. klubu PPS. Kopcińskiego oraz senatorów Horbaczewskiego i Makucha z Klubu Ukr.



Marszałek Senatu p. Władysław Raczkiewicz.

MARSZAŁKOWIE ŚWITALSKI I RACZKIEWICZ W BELWEDERZE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 grudnia. (B.) We wtorek późnym wieczorem marszałkowie: sejmowi Świtalski i senatu Raczkiewicz udali się do Belwederu i zostali przyjęci przez marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 10 grudnia. (B.) Marszałek Raczkiewicz złożył dziś wizytę ministrowi spraw wewnętrznych gen. Składkowskiemu.

ZGON GEN. J. JACYNY.

Warszawa. 10 grudnia. (PAT.) W dniu dzisiejszym zmarł, przeżywszy 65 lat, generał dywizji Jan Jacyna, b. generalny adjutant Naczelnika Państwa, pierwszy szef departamentu naukowo-szkolnego odrodzonej Polski, b. szef misji polskiej wojskowej w Paryżu, komandor orderu Polonia Restituta i Legii Honorowej, kawaler Krzyża Walecznych i wielu innych.

ŚP. MAJOR A. CZERNY.

Lwów. 10 grudnia. Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dziś we Lwowie major w stanie spoczynku ś. p. Adolf Czerny.

Przydzielony do legionów wojska austriackiego, odegrał bardzo wybitną rolę w latach wojennych na gruncie Lwowa, jako oficer, później komendant stacji zbiornej Legionu polskiego we Lwowie. Niezapomniane są jego zasługi w zakresie pracy konspiracyjnej, zwłaszcza w procesach w Marmaroszu Sziget i Huszt, gdzie także bardzo czynnie się angażował. Odznaczony był Krzyżem Walecznych oraz szeregiem odznaczeń legionowych. Brał także czynny udział w obronie Lwowa.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 12 bm. o godz. 2 po południu, z kaplicy szpitala wojskowego.

W ZAKOPANEM ZACZAŁ SIĘ SEZON ZIMOWY.

Zakopane. 10 grudnia. (PAT.) W pierwszych dniach grudnia ujawnił się najbardziej napływ gości. Dzienna liczba meldunków, która w ostatnim tygodniu, wynosiła przeciętnie 20 do 30, wzrosła już prawie do 100.

MIEDZYNAR. KONGRES GÓRNIKÓW W BERLINIE.

Berlin. 10 grudnia. (PAT.) Wczoraj i dziś toczyły się tu obrady Komitetu wykonawczego Międzynar. Związku Górników, w których uczestniczyli delegaci Związków górniczych z Niemiec, Austrii, Belgii, Francji, Holandii, Anglii, Szwecji i Czechosłowacji.

Dzień dzisiejszy poświęcony był obradom w sprawie dążenia do ujednolnienia warunków pracy górników. W sprawie tej decyzje zapasć mają na międzynarodowej konferencji górników w r. 1931.

„Klub Parlam. Posłów Chłopskich” Fuzja trzech stronnictw ludowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 10 grudnia. (B.) W dniu dzisiejszym doszło do zjednoczenia trzech klubów ludowych, wchodzących dotąd w skład centrolewu, a więc Piasta, Stronnictwa Chłopskiego i Wyzwolenia.

Jak wiadomo sprawa ta była przedmiotem długich i uciążliwych, często bardzo ostrych pertraktacji pomiędzy przewodcami tych trzech ugrupowań. Obecnie, niewątpliwie na skutek klęski poniesionej przez wszystkie te trzy stronnictwa w wyborach do ciał ustawodawczych, fuzja ich reprezentacji na terenie parlamentarnym została przyspieszona i doszła do skutku.

Najbardziej oporny klub Wyzwolenia postanowił wreszcie dzisiaj po dłuższym posiedzeniu przyłączyć się do tego zjednoczenia klubów ludowych. W godzinach wieczornych odbyło się wspólne posiedzenie wszystkich trzech klubów. Na posiedzeniu tym wybrano prezesem pos. Róga z Wyzwolenia, a na wiceprezesów posłów Madejczyka z Piasta i Fiałkowskiego ze Stronnictwa Chłopskiego.

Reprezentacja parlamentarna trzech stronnictw ludowych nosić będzie oficjalnie nazwę „Klub Parlamentarny Posłów Chłopskich”.

==

Budżet na r. 1930-31 niższy o 50 milj. od zeszłorocznego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 10 grudnia. (B.) Wczoraj wpłynął do łaski marszałkowskiej projekt ustawy skarbowej na rok 1931-32 wraz z preliminarzem budżetowym na ten okres. Preliminarz wydany drukiem podzielony jest jak i poprzednie na trzy główne działy: administracja, przedsiębiorstwa i monopole państwowe. Jest to gruba księga o kilkuset stronach druku.

Projekt preliminarza budżetowego przewiduje wydatki w łącznej sumie 2.872.899.927 zł. Na tę sumę składają się wydatki zwyczajne w kwocie 2.726.007.720 zł., oraz wydatki nadzwyczajne w kwocie 146.892.207 zł.

Jako pokrycie tych wydatków preliminarz przewiduje wpływy do kasy państwowej w sumie łącznej 2 miljardy 890.516.904 zł. Dochód z administracji przewidziany jest w sumie 1.866.503.785 zł., wpłaty do skarbu państwa z przedsiębiorstw państwowych przewidywane są w sumie zł. 127.504.319, wpłaty zaś do skarbu państwa z monopolów państwowych w sumie 896.508.800 zł.

Ustawa skarbowa, zawierająca budżet na rok 1930-31 ustanowiła wydatki w sumie ogólnej 2.921.975.737 zł., a zatem projekt preliminarza obecnego

zmniejsza ogólną sumę wydatków o 49.075.810 zł.

Również po stronie dochodów obecny preliminarz jest mniejszy od budżetu na rok 1930-31, a mianowicie jest niższy o 48.219.664 zł.

Art. 4 ustawy skarbowej przewiduje wypłatę w roku budżetowym 1931-32 wszystkim funkcjonariuszom państwowym, jak również emerytom dodatków miesięcznych do uposażenia, względnie zaopatrzenia.

Dalej ustawa skarbowa przewiduje, że o ile płynne zapasy skarbu państwa, to jest cała gotówka, stanowiąca własność skarbu państwa, znajdująca się w Banku Polskim, w PKO. i w kasach skarbowych osiągnie kwotę 300 milionów złotych, minister skarbu może otwierać kredyty, objęte budżetem na okresy dłuższe, niż jeden miesiąc, jednak nie przekraczające trzech miesięcy.

Otwieranie kredytów, nie objętych budżetem może następować tylko na wniosek ministra skarbu uchwalony uprzednio w drodze ustawodawczej pod warunkiem, że zostanie jednocześnie uzyskane nowe wystarczające źródło pokrycia.

==

Oparte na plotkach kawiarnianych agitacyjne wnioski opozycji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 10 grudnia. (B.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowi zgłoszony został do łaski marszałkowskiej wniosek nagły Klubu Narodowego w sprawie uwieszenia b. posłów i postępowania wobec nich w twierdzy brzeskiej.

Wnioskodawcy domagają się od sejmiku, by wezwał Rząd ażeby pociągnąć do odpowiedzialności karnej za nadużycie władzy przedstawicieli władz administracyjnych, prokuratorskich, są-

dowych, oraz oficerów i podoficerów służby czynnej, którzy uczestniczyli w aresztowaniu i umieszczeniu w więzieniu wojskowym oraz w znecaniu się nad aresztowanymi b. posłami w więzieniu wojskowym w Brześciu n. Bugiem.

W bardzo obszernym uzasadnieniu, które w pierwszym rzędzie należy traktować jako materiał agitacyjny, dzięki któremu dostanie się do prasy propaganda antyrządowa, wnioskoda-

Dla pięknych włosów.

pielęgnowanych Pixavonem

obecnie też

Pixavon-Shampoo

Nadaje włosom świeżość i puszystość.

Paczuszka wystarcza na dwa razy i kosztuje tylko

50 groszy.

wcy twierdzą, że umieszczenie b. posłów w Brześciu było sprzeczne z obowiązującymi przepisami kodeksu postępowania karnego i było nielegalne. Na dowód tego przytaczają szereg przepisów prawnych, które zresztą już niejednokrotnie w prasie opozycyjnej były podawane.

Klub Narodowy uważa, że więzienie w Brześciu n. Bugiem, w którym osadzeni zostali aresztowani, jest więzieniem ściśle wojskowym, podlegającym władzom wojskowym; naczelnikiem tego więzienia był specjalnie do tego delegowany oficer służby czynnej, a nadzór nad nim sprawowała żandarmeria, i dlatego jakoby urząd prokuratorski nie posiadał nadzoru nad aresztowanymi b. posłami.

Dalej wnioskodawcy twierdzą, że system najzupełniejszej izolacji więźniów od świata zewnętrznego, a przede wszystkim od rodzin i obrońców był rażący i nigdy nigdzie w innych wypadkach nie stosowany.

Wnioskodawcy przytaczają szereg ogólnikowych twierdzeń, zaczerpniętych z plotek kursujących po kawiarniach na temat stosunków w więzieniu w Brześciu, co do zachowania się wлады więziennej wobec b. posłów i wyglądu ich po wypuszczeniu z więzienia.

Należy zaznaczyć, że wszystkie zarzuty, znajdujące się we wniosku, jeżeli chodzi o stronę prawną, były już niejednokrotnie przez właściwe władze sprawiedliwości dementowane w publikacjach oficjalnych i wywiadach osób prowadzących śledztwo.

Jeżeli zaś chodzi o stronę efektu, jaki wniosek ten ma wywołać na zewnątrz, a więc o podanie różnych jakoby szczegółów życia więziennego w Brześciu, to — powtarzamy raz jeszcze — oparte one są nie na stwierdzonych faktach, lecz wyłącznie na domysłach i bujnej plotce.

Również w dniu dzisiejszym zgłoszono podobny wniosek nagły klubowi centrolewu. Centrolew domaga się zawieszenia postępowania sądowego i uwolnienia z więzienia nowoobраниch posłów. Wnioskodawcy wnoszą na podstawie art. 21 konstytucji, aby sejm uchwalił żądanie zawieszenia postępowania sądowego w stosunku do b. posłów Ciołkosza, Dobrocha, Dubois, Mochnieja, Sawickiego, Smoły i Wrony.

POLICJANT RANIŁ ŚMIERTELNIE POLICJANTA.

Wilno. 10 grudnia. (PAT.) Wczoraj rano w jednym z komisariatów policji państwowej podczas oddawania broni, starszy posterunkowy Walusiewicz spowodował wystrzał, który śmiertelnie zranił posterunkowego Michała Fica. Pogotowie ratunkowe przewiozło ciężko rannego Fica do szpitala, gdzie jednak mimo natychmiastowej operacji zmarł.

POD STANISŁAWOWEM SPŁONEŁO NA DRODZE AUTO.

Stanisławów, 10 grudnia. (PAT.) Na drodze powiatowej w Chomiakowie, pow. Stanisławów, spłonęło wskutek wybuchu karboratora auto osobowe dra Naftalego Rottego z Mikuliczyna, wartości 11.500 zł. Nikt z jadących nie doznał szwanku.

TOWARZ. SZKOŁY LUDOWEJ.
POPIERAJMY CELE

Przegląd prasy.

NORMALNY PARLAMENT.

„Gazeta Polska” pisze:

Obecny parlament polski nie będzie dążył do sprawowania zwierzchnictwa nad władzą wykonawczą, będzie natomiast szukał drogi do współzrzednej z nią pracy twórczej i napewno drogę tę znajdzie.

Jednocześnie przystąpi do nadania Państwu racjonalnego ustroju w drodze reformy konstytucyjnej, mając świeżo przed oczami doświadczenie lat dziesiątki zgoła — i nie podlegając nieszczęsnej psychozie, która tak fatalnie zaciężyła nad twórcami konstytucji marcowej — psychozie walki z Józefem Piłsudskim, składającej do budowania ustroju Rzplitej na nędznych podłożach negacji i lęku.

Cały kraj życzy nowym Izbowi powodzenia w tej pracy. Jeśli je osiągnąć potrafią, przestanie ciążyć nad naszym sejmem i nad naszym parlamentaryzmem wogóle ciężka, a niestety zasłużona klątwa nieufności i niepopularności. Polska widziała dotychczas wyłącznie niernormalne sejmy. Westchnienie ulgi wyrwie się ze wszystkich piersi, gdy nowe Izby ustawodawcze, zamiast gadulstwa i awantur, wykażą się twórczą pracą, rozsądkiem i umiarem.

NOWY SEJM.

„Polska Zbrojna” pisze:

Zdrowy instynkt Narodu zrozumiał istotę walki, pojął, po czyjej stronie jest prawda historyczna i racja stanu. Te wybory, które miały być „likwidacją” rządów pomajowych, urojonej dyktatury, ze wszystkimi jej okropnościami, stały się rzeczywistie likwidacją sztucznej, formalnej przewagi sfederowanych klubów poselskich nad rozsądną myślą i pracą państwową. Zadanie Rządu walki zostało dokonane.

Obecnie, w tak bardzo odmiennych warunkach, przyszła kolej na to, co było zawsze pierwszą potrzebą, lecz co musiało być chwilowo odsunięte na drugi plan — na codzienną pracę państwową, na rozbudowę Polski mocarstwowej, na zmianę jej ustroju konstytucyjnego na taki, któryby tej rozbudowie i tej pracy najbardziej sprzyjał i odpowiadał. Zadania te stały i przed wszystkimi poprzednimi rządami pomajowymi, — obecny Rząd znalazł się w warunkach najbardziej pomyślnych dla ich uskutecznienia. Ustąpił rząd bołowy — nadszedł rząd pracy organicznej; leżą przed nim te same cele, jeno w innym widzianym porządku i ci sami ludzie będą dążyli do nich tylko w innych warunkach, a więc — odmiennymi metodami.

ZNACZNY WZROST OSZCZĘDNOŚCI W P. K. O.

Warszawa, 10 grudnia. (PAT.) Miesiąc listopad przyniósł PKO. dalszy bardzo znaczny wzrost kapitału oszczędnościowego i liczby oszczędzających. Globalna wkładów oszczędnościowych w PKO. przy uwzględnieniu wkładów pochodzących z waloryzacji osiągnęła na dzień 30 listopada 1930 r. kwotę zł. 235,627.298'75.

ILE JEST OBECNIE PROTESTOWANYCH WEKSLI?

Warszawa, 10 grudnia. (PAT.) Według danych za 3 kwartały, liczba protestowanych weksli osiągnęła 4.220.000 sztuk na ogólną sumę 1.027.000.000 zł. Największa ilość protestowanych weksli przypada na województwo centralne.

WRĘCZENIE NAGROD LAUREATOM NOBLA.

Sztokholm, 10 grudnia. (PAT.) Dziś odbyło się uroczyste wręczenie nagród tegorocznym laureatom fundacji Nobla. Równocześnie wręczone zostały w Oslo nagrody pokojowe Nobla za lata 1929, 1930, b. sekretarzowi stanu Kelloggowi i arcybiskupowi Szwecji Soederblomowi.

DYMISJA RADY NADZORCZEJ KOLEI LWÓW - CZERNIOWCE.

Wiedeń, 10 grudnia. (PAT.) N. Fr. Presse donosi z Czerniowca, że centralna rada nadzorcza kolei Lwów-Czerniowce, podała się do dymisji. Jak wiadomo, znaczna część akcji tego przedsiębiorstwa znajduje się w posiadaniu bankiera niemieckiego Michaela.

CZEGO ŻĄDAJĄ ROBOTNICY OD KONCESJI POLSKIEJ W LENINGRADZIE.

Moskwa, 10 grudnia. (PAT.) Dzieniki leningradzkie przynoszą wiadomość o strajku w polskiej koncesji pod firmą „Jan Serkowski w Leningradzie”. Strajk wybuchł w związku z zawarciem nowej umowy zbiorowej. Jak donosi leningradzka prasa sowiecka, związek zawodowy wysunął wobec koncesjonariusza m. in. takie żądania jak zbudowanie klubu na 400 osób, zbudowanie przy klubie lokalu 15-pokojowego dla zajęć klubowych, zbudowanie domu mieszkalnego o 35 lokali wraz z salą rozrywkową na 100 osób, budowa lokalu dla szkoły zawodowej dla 90 uczniów. Związek zawodowy żąda pozatem, aby koncesjonariusz w okresie letnim utrzymywał tych uczniów na koszt własny. Zarazem fabryka ma zaspokoić wszystkie inne żądania, wypływające z umowy zbiorowej.

Zaspokojenie tych żądań to ruina koncesjonariusza. Fabryka Serkowskiego pracuje w Rosji od lat pięciu. Dotychczas ze strony władz sowieckich nie wysuwano pod jej adresem żadnych zarzutów.

Laval rzekł się swej misji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 grudnia. (G.) Z Paryża donoszą: Po odbytej wczoraj późnym wieczorem konferencji desygnowanego premiera Laval'a z prezydentem republiki koła polityczne oceniały sytuację przesileniową w ten sposób,

że w ciągu dnia dzisiejszego ogłoszona zostanie lista gabinetu.

Paryż, 10 grudnia. (PAT.) W czasie dzisiejszej wieczornej konferencji u prezydenta Doumergue, senator Laval rzekł się misji tworzenia gabinetu.

W Ameryce jęczmieniem palą w piecu

Ottawa, 10 grudnia. (PAT.) Donoszą z Monitoby, że tamtejsi farmerzy, którzy uzyskują zaledwie jedną czwartą dolara za buszel jęczmienia, zaczęli używać jęczmienia jako materiału opałowego, stwierdzając, iż w obecnych warunkach kalkuluje się on taniej, aniżeli drzewo lub węgiel.

Buszel jęczmienia wystarcza dla opalenia niewielkiego pieca w ciągu całego dnia.

SENAT AMERYKAŃSKI WYSTĄPIŁ DEMONSTRACYJNIE PRZECIW HOOVEROWI.

Waszyngton, 10 grudnia. (PAT.) Prezydent Hoover, w ostrym publicznym oświadczeniu, wzywa kongres do uchwalenia budżetu, nieprzekraczającego ramy zakreślonych w jego dorocznym orędziu budżetowym i wyraża

za pod adresem kongresu przestrożę, że nie należy uzdrawiać sytuacji ekonomicznej kraju przez pomoc z pieniędzy skarbowych.

Nie upłynęło nawet dwie godziny, po ogłoszeniu powyższego oświadczenia, gdy senat odpowiedział na nie uchwaleniem jednej z tych ustaw, które właśnie prezydent Hoover atakował, mianowicie ustawy, przeznaczającej 60 milionów dolarów na pomoc doraźną dla dotkniętych klęską suszy.

Natomiast Izba Reprezentantów, w sposób bardziej lojalny, niż senat, w stosunku do prezydenta Hoovera, przyjęła ustawę rządową o przeznaczeniu 110 milionów dolarów na pomoc dla bezrobotnych, przez zatrudnienie ich przy budownictwie i zakładaniu dróg.

=□=

Błyskawiczne tempo rozwoju Gdyni

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 grudnia. (G.) Z Gdyni donoszą: Rozwój portu gdyńskiego idzie naprzód w amerykańskim wprost tempie, czego dowodem jest fakt, iż tonaż statków, które weszły

w trzecim kwartale rb. do portu gdyńskiego jest zaledwie o 7 proc. mniejszy od ogólnego tonażu okrętów przybyłych w tym samym czasie do Gdańska.

5 osób zmarło po wypiciu denaturatu. Ponadto dwie bliskie są śmierci.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 grudnia. (G.) Donoszą z Krzemienia: W ubiegłym tygodniu podczas libacji u jednego z gospodarzy w Sosnowcu podano biesiadnikom wódkę przyrządzoną z denaturatu, zaprawionego miodem. Po wypiciu trującego trunku cztery osoby, wśród nich gospodarz, zmarły.

Wczoraj znowu w Zalesiu (pow. krzemieniecki) podczas obiadu w domu M. Babaka goście raczyli się denaturatem zaprawionym sokiem wiśniowym. Następstwa tego były straszne. Gospodarz zmarł wśród męczarni, a jego goście T. Sapieha i P. Bojko dogorywali.



OFICJALNE OŚWIADCZENIE ST. ZJEDN. W SPRAWIE POŻYCZKI DLA WŁOCH.

Waszyngton, 10 grudnia. (PAT.) Sekretarz stanu podał do prasy następujące oświadczenie: Na skutek powtarzającej się pogłoski, że rząd Stanów Zjednoczonych miał jakoby w drodze półrządowej wywrzeć wpływ na koła finansowe w sprawie odmowy udzielenia pożyczki dla Italii, używając to jako środka wywarcia presji na rzecz rozbrojenia, pragnę wyjaśnić, że wiadomości te są absolutnie bezpodstawne. Żadna pożyczka dla Italii nie była rozpatrywana przez departament ani oficjalnie ani półrządowo, ani w żaden inny sposób, mnie zaś o sobiście nic nie wiadomo w sprawach tych narad, albo dyskusji ze strony jakiegokolwiek przedstawiciela rządu.

FIASKO KONFERENCJI IMPERJUM BRYTYJSKIEGO.

Bloemfontain, 10 grudnia. (PAT.) B. premier Smuts, otwierając kongres partii południowo-afrykańskiej, wyraził się, że konferencja imperium brytyjskiego zakończyła się całkowitym fiaskiem z punktu widzenia ekonomicznego, przez powszechne wywołanie jak najfatalniejszego wrażenia.

KOŃCOWE POSIEDZENIE GENEWSKIEJ KOMISJI ROZBROJENIOWEJ.

Genewa, 10 grudnia. (PAT.) Na wczorajszym końcowym posiedzeniu komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej delegat sowiecki wypowiedział się przeciwko całości konferencji.

Delegat niemiecki oświadczył, iż Niemcy będą zmuszone odrzucić wszelki projekt, który nie wyrażałby zdecydowanej woli doprowadzenia do rozbrojenia.

Delegat francuski podkreślił lojalną współpracę okazywaną przez Francję w pracach komisji.

Delegat Polski stwierdził, iż zagadnienie rozbrojenia moralnego jest silne i ściśle związane z rozbrojeniem materialnym. Podkreślił on dalszą sprzeczność istniejącą między żądaniem znacznej redukcji zbrojeń i rozbrojeniem całkowitem a wzmagającą się coraz bardziej propaganda zamętu a nawet wojny.

Delegaci Czechosłowacji i Jugosławii rozwijały punkt widzenia analogiczny do polskiego.

Pamiętaj, że tylko wówczas będzie dobrze w Polsce, gdy się wyzbędzieś nalogu kupowania zagranicznych towarów.

Kulisy polityki światowej

Pismo nowojorskie „New York Times” ogłosiło niebawem pewne informacje o sprawach pożyczki dla Włoch, które rzucają światło na zakulisowe sprężyny światowej polityki, a także przyczyniają się do zrozumienia obecnej, dosyć krytycznej sytuacji faszystów (vide: dymisja p. Turatiego i ostatnio wykryte spiski prawicowej opozycji).

Według opinii „New York Times” Italia od dawna stara się o większe kredyty w Stanach Zjednoczonych i we Francji. Wyniki tych starań są dotąd negatywne. Rządy paryski i waszyngtoński wyzyskują bowiem sytuację gospodarczą włoską do wywierania presji na faszystów, aby zmusić Mussoliniego do rezygnacji ze zbrojei morskich, a także skłonić go do porzucenia polityki, polegającej na zbliżeniu do Niemiec i do Sowietów. Od spełnienia tych warunków uzależnia się uruchomienie potrzebnego Włochom kredytu. Taką odpowiedź dano b. ministrowi finansów Volpiemu, który w tych sprawach miał jeździć za ocean.

Wiadomość „New York Times” została energicznie zaprzeczona przez rząd faszystowski. Według komunikatu agencji Stefaniego „Italia faszystowska nie potrzebuje i nie szukała nigdy kredytów zagranicznych”.

Nie po raz to biura prasowe rządu faszystowskiego wchodzi w ostry rozdzwięk z prasą bulwarową zagraniczną. Sam ten rozdzwięk jest symptomatyczny. Świadczy on o głębokiej rozbieżności interesów, istniejącej między rewolucją faszystowską a plutokracją zachodnią po obu stronach oceanu, na której usługach znajduje się owa prasa. Jeśli jednak przyjmujemy bez zastrzeżeń, że dementi rzymskie nie wypływa z pobudek prestiżowych, ale wyłącznie z obrażonego poczucia prawdy, to i w tym wypadku informacje „New York Timesa” są dla nas niezwykle cenne. Świadczą one o tendencjach plutokracji amerykańskiej i francuskiej w stosunku do faszystów.

Pewne potwierdzenie ich, przynosi także wiadomość, jaka rozeszła się w Wiedniu o nieporozumieniach między Mussolinim, a znanym plutokratą włoskim, Warszawianinem, p. Józefem Toeplitzem. P. Toeplitz ma nawet podobno opuścić stanowisko prezesa najpotężniejszego banku włoskiego „Banca Commerciale Italiana”. Podobno interweniował on bezsukcesnie na rzecz przyjęcia postulatów Paryża i Waszyngtonu. I ta wiadomość została zresztą narazie, zdementowana w Mediolanie.

Jeśli nawet rząd włoski nie potrzebuje i nie szuka kredytu, to niewątpliwie potrzebują go włoskie sfery gospodarcze, znajdujące się w naprężonej sytuacji z powodu kryzysu, nie stanowiącego zresztą specyficznie włoskiego zjawiska. Bilans płatniczy Włoch jest oddawna dla nich niekorzystny. Pomimo też pracowitości społeczeństwa włoskiego, zdopingowanej przez rewolucję faszystowską, sytuacja produkcji włoskiej jest bardzo krytyczna. Najlepszym tego dowodem jest ujawnienie znacznego deficytu budżetowego, który Mussolini usuwa drażniącymi środkami. Jasną jest zaś rzeczą, że — zgodnie z informacjami „New York Timesa” — zachodnie źródła kredytowe są zamknięte nie tylko dla rządu włoskiego, ale i dla przemysłu, lub finansjery włoskiej, podopiecznej obozowi faszystowskiemu, który we wszystkich radach nadzorczych umieścił swych przedstawicieli. Międzynarodowa finansjera ma więc możliwość, jeśli nie bezpośrednią, to przynajmniej pośrednią wywierania presji na rząd włoski. Cała ta subtelna, niedostrzegalna maszyna, która swego czasu po szeregu mieściły umiarkowanego oddziaływania obalała rewolucyjną dyktaturę Primo de

Rivera w Hiszpanii, jest obecnie nawiązana na Rzym, pracując równie systematycznie, aczkolwiek — wobec siły i wytrzymałości faszystów — z mniejszym, jak dotąd rezultatem.

Zrozumiała w świetle rewelacji „New York Timesa” staje się niedawna wiadomość o porozumieniu kredytowym między Francją a USA. Wobec krytycznej sytuacji imperium brytyjskiego, są to w tej chwili dwie największe potęgi finansowe, przytem Francja idzie zaraz na drugim miejscu po Stanach co do ilości zapasów złota i walut, oraz rozpiętości ruchomych kapitałów, które decydują. Dwie plutokracje porozumiały się więc celem wspólnego prowadzenia polityki kredytowej, a że to porozumienie jest wymierzone między in. i przeciwko faszystom, to nie ulega dzisiaj żadnej wątpliwości.

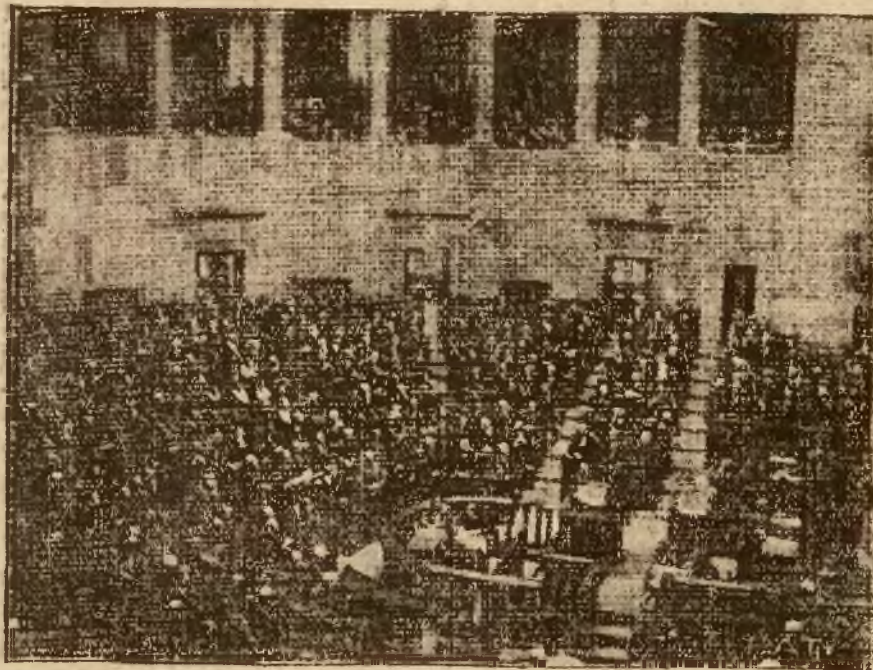
Zrozumiałe też stają się wiadomości o zbliżeniu między Włochami a Sowietami, konferencja medjolańska p. Grandiego z p. Litwinowem, zapowiedź wizyty p. Grandiego w Moskwie i wysłanie tam nowego ambasadora p. Attolico, który debiutował w stolicy czerwonego imperium entuzjastyczną deklaracją o konieczności zbliżenia ideowego i gospodarczego między dwiema rewolucjami. Wchodząc w stan ostrej, bezpardonowej walki z plutokracją zachodnią faszystów zbliża się do federacji sowieckiej.

Ta sytuacja Włoch rzuca też światło na trudności innych krajów, dążących do niezawisłości gospodarczej, któreby miały odwagę rewolucyjnie przeciwstawić się plutokracji zachodniej i gwałtownie rozzerwać jej pajączyny.

K. Z.



Pierwsze posiedzenie Sejmu w d. 9 grudnia 1930 r. Przedwczoraj w południe nastąpiło otwarcie pierwszego posiedzenia Sejmu. Na trybunie marszałkowskiej widzimy prezesa Rady Ministrów Sławka, odczytującego oredzie P. Prezydenta



Pierwsze posiedzenie Sejmu dn. 9-go grudnia 1930. Na przewodniczącego powołany został poseł Andrzej Lubomirski z tytułu wieku, którego widzimy na zdjęciu przed ślubowaniem poselskim.

MIMOCHODEM.

Pomijany temat...

W niemrawej gadaninie, jaka trwa na szpaltach prasy opozycyjnej z okazji zmian personalnych w rządzie i niedawno ukończonych wyborów, powtórzono — po raz setny — wszystkie wyświechtane komunały, odegrzano wszystkie zieleńcze sosy, w których czytelnikom przez lat szereg podawano niestrawne potrawy kuchni partyjnych. Jeden natomiast temat jest skrzętnie pomijany milczeniem: sprawa zmiany konstytucji.

Sfery opozycyjne uważają widocznie, że wobec tego problemu taktyka strusia będzie najbardziej odpowiednia —

chowają tedy głowy w piasek. Udują one, że nie biorą na serio zapowiedzi bloku prorządowego co do bliskiej konieczności pracy ciał prawodawczych nad tem kapitalnem zagadnieniem, traktując je jako „wabika” wyborczego, o którym obóz marsz. Piłsudskiego zapomnił po szczęśliwie odniesionem zwycięstwie.

Rozumowanie takie odpowiada móżgogom, zmanierowanym politykierstwem, dla których życie publiczne zaczyna się i kończy na zdobywaniu mandatów poselskich. Ale pp. z opozycji doznają rychło bolesnego rozczaro-

wania. Przekonań się, że piastowane przez nich mandaty poselskie i senatorskie nie będą wygodną poduszką dla słodkiej drzemki na łonie Ojczyzny przerwanej jedynie opozycyjnymi wystąpieniami, mającymi na celu skaptowanie benewolencji „szanownych wyborców” na dalszą przyszłość.

Marszałek Piłsudski w jednym z pierwszych wywiadów w okresie wyborczym wskazał na naprawę ustawy konstytucyjnej, jako na swą „główną troskę”. Opozycjoniści nasi mieli już chyba dość czasu, by przekonać się, że Marszałek Piłsudski słów na wiatr nie rzuca, że umie dążyć uparcie i konsekwentnie do tego, by Jego „główna troska” stała się zarazem takąż troską wszystkich, co w Polsce żyje i o Polskę myśli.

Zaraz po ukończeniu wyborów Marszałek Piłsudski wskazał w kolejnym swym wywiadzie na zasadnicze problemy należytego ustosunkowania się wzajemnego ciał prawodawczych do władzy wykonawczej. Z największym zainteresowaniem oczekiwane są zapowiedziane wynurzenia Marszałka Piłsudskiego na temat stanowiska pracy Prezydenta Rzeczypospolitej w przyszłym, zmienionym ustroju Polski. W jakim kierunku idą poglądy Marszałka wskazują Jego słowa, że Prezydent Rzeczypospolitej winien być „jedynym suwerenem w Rzeczypospolitej”.

Wszystkie te enuncjacje są wyraźną wskazówką, że nadzieje sfer opozycyjnych na to, iż obóz prorządowy pozwoli problem naprawy ustroju konstytucyjnego zasypać piaskiem niepamięci, że zwlekać będzie z jego rozstrzygnięciem ad infinitum, są złudną chimera i oszukiwaniem samych siebie.

Pomijany w prasie temat nie da się pominąć w życiu.

Jeśli tedy pp. opozycjoniści nie utracili resztek poczucia rzeczywistości, niechże w kalkulacjach swoich na przyszłość nie tylko obliczają ilość głosów, brakujących Bezpartyjnemu Blokowi Współpracy z Rządem na terenie sejmowym do ewentualnego przeprowadzenia zmian w ustawach konstytucyjnych, ale niech policzą również i te miliony obywateli polskich, którzy zdają sobie sprawę, że dotychczasowa szata ustrojowa Rzeczypospolitej, szata sobotnim sztychem na niedzielny targ, spróba się już dawno na wszystkich swych szwach słabutkich i, że nie przystoi, by Ojczyzna nasza świeciła nadal nagością bezustrojowego ciała. Rachunek ten wskazuje niewątpliwie i pp. opozycjonistom — zarówno prawicowym, jak i lewicowym, że tematu naprawy ustroju Rzeczypospolitej pominąć niepodobna.

Asper.

Z ruchu wydawniczego.

„Kwartalnik Statystyczny. Ukazał się w druku tom VII, zeszyt 3 Kwartalnika Statystycznego 1930 r., objętości str. 345 in quarto, organu naukowego Głównego Urzędu Statystycznego o treści następującej: Edward Szturm de Sztrem: Statystyka rolna i cen; Dr. Jerzy Neyman: Początki rachunku prawdopodobieństwa i statystyki matematycznej; Dr. Jan Piekal niewiez: Prace przygotowawcze do międzynarodowego ujednolicienia statystyki wydatków i dochodów państw, krajów i gmin; Antoni Węslow: Wydatki i dochody samorządu gospodarczego; Zygmunt Dunin-Marcinkiewicz: W sprawie znaczenia komunikacyjnego północnej części województwa pomorskiego; Stanisław Sliwa: Okręgi zbożowe w Polsce w świetle cyfr statystyki przewozów kolejowych za r. 1928; Dr. Faustyn Rasliński: Ewolucje polskiego budżetu państwowego; Mieczysław Zaremba: Wyniki rejestracji zwierzat gospodarskich w 1929 r.; Statystyka pocztowa, telegraficzna i telefoniczna Rzeczypospolitej za r. 1929, zestawiona przez Min. Poczt i Telegrafów. Tytuły prac powyższych wskazują, że tematem ich są przeważnie bardzo aktualne zagadnienia gospodarcze, wobec czego Kwartalnik Statystyczny t. III, zesz. 3, winien stanowić przedmiot studiów ekonomistów i mężów stanu. Cena zeszytu 3 zł. 16 gr

Mazur wśród błota demoralizacji niemieckiej

Całe Mazowsze Pruskie ujęte jest w żelazne karby potwornej organizacji germanizacyjnej. Głównymi jej czynnikami są: policja, duchowieństwo, nauczycielstwo niemieckie i karczmarze.

W każdej wsi z reguły jest policjant, pastor, nauczyciel i karczmarz. Czasami jest ich po kilku. Są to wszystko agenci akcji germanizacyjnej. Wiedza oni o każdym najsłabszym zdarzeniu, dziejącym się na wsi i dozorują ludność nieustannie, donosząc dalej o wszystkim, co się we wsi dzieje. Oni trzymają też ludność w nieustannym postrachu i wymuszają z łatwością wszystko, czego zapragną: udział w „patriotycznych” organizacjach niemieckich, głosowanie na listy niemieckie, abonowanie niemieckich gazet, wszelkiego rodzaju „patriotyczne” manifestacje, jak budowę pomników, udział w obchodach plebiscytowych itp.

Oni też skutecznie zwalczają wszelkie poczynania organizacji polskich. Posiadają też w swym reku broń ku temu należycie skuteczną. Gdzie nie pomaga sam terror policyjny, lub gdzie go nie chcą użyć, tam stosują terror gospodarczy.

Tu trzeba znać trukturę gospodarstwa wsi mazurskiej. Składają się na nią przeważnie wyrobnicy lub właściciele gospodarstw karłowatych. Nie-

niemcy nie dbają o wiarę i moralność ludu, ale stali się posłusznym i gorliwym narzędziem akcji ucisku i wynarodowienia. Skutki są opłakane. Zbory i kościoły coraz bardziej świecą pustkami. Mazurzy szukają zaspokojenia swych potrzeb religijnych w sektach i „gromadkach”. Ruch ten przyjął tak wielkie rozmiary, iż zmusił pastorów do jawnej tolerancji sekcjarstwa, do udzielania im zbiorów na nabożeństwa i wprowadzenia do nich z powrotem języka polskiego i pieśni polskich, które jeszcze przed wojną wygnano i skazano na zagładę.

Ale to niewiele pomaga. Ponieważ szkoła szerzy poglądy materialistyczne, kult dla bogactwa i potęgi, więc równocześnie z tem szerzy się coraz bardziej niewiara, a poziom moralny ludności upada. Przekupstwo kwitnie na Mazowszu bujnie. Krzywoprzysię-

stwo jest tam zjawiskiem pospolitem. Nic łatwiejszego, jak dostać świadków, którzy za pieniądze wszystko zeznają pod przysięgą. Ułatwia to wprowadzenie „Heimatdienstowi” wygrzanie procesów przeciw Polakom i przeciw organizacjom polskim, ale czyni zarazem z sądów niemieckich komedię i aparat demoralizacji.

Taką to drogą kroczy akcja germanizacyjna. Potworny jest jej siew, ale również straszliwe będą kiedyś żniwa. Wszystko to może się niejednemu wydać mało prawdopodobnem. Piszący te słowa sam nie wierzył w możliwość istnienia systemu, tak „doskonałego” w swej potworności. A jednak zetknięcie z życiem przekonało go, iż rzeczywistość przewyższa wszelkie opowiadania o istotnym stanie rzeczy.

Włodzimierz Bielski.

Naczelnik straży ogniowej w Sofji na praktyce w Łodzi.

Przybył do Łodzi naczelnik straży ogniowej w Sofji, p. Stoiczekow, który wyjaśnił, że celem jego pobytu w Łodzi będzie odbycie praktyki w łódzkiej straży pożarnej i zapoznanie się z najnowszą wiedzą na polu pożarnictwa.

Przybycie p. Stoiczekowa do Łodzi jest rezultatem przyznania w swoim czasie pierwszej nagrody dla łódzkiej straży pożarnej podczas konkursu sprężystości straży pożarnych, odbytego na międzynarodowych zawodach w Turynie.

Po odbyciu praktyki w Łodzi p. Stoiczekow zamierza udać się na dalszą, miesięczną praktykę do Bydgoszczy.

Wielki Paryż.

NIESŁYCHANY ROZROST STOLICY ŚWIATA. — UCIECZKA ZA MIASTO. — CIASNOTA MIESZKANIOWA. — RUCH ULICZNY.

(Korespondencja własna).

Paryż, w grudniu.

Władze miejskie Paryża już od lat kilkudziesięciu mają wielki kłopot z organizacją życia w swoim mieście, odpowiadającą znaczeniu tej metropolii świata. Paryż bowiem rozrasta się nadmiernie.

Jak wielki Paryż rozrastał się w ciągu ostatniego stulecia świadczy fakt, że w roku 1801 ludność Paryża wynosiła 547.756, co przy ogólnym stanie zaludnienia Francji 27.349.000 stanowiło 1/50. W sto lat później, w roku 1911 Paryż liczył już 2.888.110 ludności, czyli 1/14 ogółu ludności Francji, wynoszącej 39.604.992 dusz. Stosunek ten nie jest jednak zupełnie ścisły, ponieważ z końcem ubiegłego wieku zaznacza się, a potęguje po wojnie silny przelew ludności Paryża w najbliższe jego okolice, tj. na bliższe i dalsze przedmieścia, t. zw. „banlieu”.

Centrum Paryża wyludnia się po prostu na rzecz wszelakich biur i przedsiębiorstw handlowych, wzrasta natomiast ludność trzech sąsiadujących departamentów: Seine et Oise, Oise i Seine et Marne.

Spis ludności z r. 1926 wykazał, że departament Sekwany, t. j. Paryż i jego najbliższe przedmieścia, liczył 4.628.637 osób, t. zn. około 1/9 ogółu ludności Francji (40.743.851). Paryż jednak, to nie tylko departament Sekwany, ale i dalsze okolice. Ciasnota mieszkaniowa powojenna Paryża wypędziła z miasta setki tysięcy ludzi, którzy jednak pozostali z nim związani interesami. Śmiało można powiedzieć, że Paryż liczy 6 milionów ludności.

Przeludnienie Paryża w stosunku do istniejących mieszkań jest duże. Ruch budowlany wprowadzić nie ustaje, ale oczywiście dziś buduje się przeważnie domy dla warstw co najmniej średnich; natomiast żaden przedsiębiorca prywatny nie buduje dziś w Paryżu tanich mieszkań, gdyż nie może mu się to opłacić wobec drożyzny terenów budowlanych. Jak wykazują ostatnie statystyki, w samym środkowym Paryżu, bez przedmieść, mieszka w przebudowanych mieszkaniach 269.339 osób, w warunkach często wprost niesłychanych, zaś blisko milion osób zajmujące mieszkania w stosunku do ilości osób nie wystarczające.

Wobec takiego nagromadzenia ludzi na nieznacznej stosunkowo przestrzeni (7.802 hektarów) idzie w parze z kryzysem mieszkaniowym także kryzys ruchu ulicznego. Po raz pierwszy usiłowano usunąć trudności komunikacyjne przez wybudowanie kolei podziemnej (metropolitain, lub po prostu metro). Obliczono, że dziennie przejeź-

dza metrem około 3 miliony osób. A przecież popularnym środkiem lokomocji są również tramwaje i autobusy. Wzrastające jednak z dnia na dzień zmechanizowanie ruchu ulicznego wytwarza nowe trudności, nad których usunięciem pracują już od dłuższego czasu fachowcy, odbywając specjalne studia zarówno na miejscu, jak i zagranicą, przez porównywanie regulacji ruchu ulicznego w innych wielkich stolicach.

Na terenie całego departamentu Sekwany zarejestrowanych było w roku ubiegłym 28.716 aut ciężarowych, oraz 63.692 aut osobowych i motocykli. Razem przeto przeszło 90.000 pojazdów mechanicznych, nie licząc tramwajów i mimo wszystko, dość licznych zaprzęgów konnych na przestrzeni 47.455 hektarów.

Oddział władz miejskich, zajmujący się ruchem ulicznym poczynił w różnych punktach miasta i w różnych porach dnia ciekawe obliczenia, z których wynika, że n. p. między godziną 15 a 19 przejeżdża przez uście Pól Elizejskich na Plac Zgody 17.000 aut, a u zbiegu rue Royale i rue Saint - Honore nawet 19.000 aut.

Usunięcie kryzysu mieszkaniowego i uregulowanie ruchu ulicznego, to dwie największe troski władz Paryża. Na podstawie znanego planu Loucheura wyrasta na przedmieściach 80.000 tanich mieszkań. Parcelacja terenów w gminach podparyskich postępuje już planowo i szybko naprzód. Rośnie u nich niezliczona ilość will, przeważnie robotniczych i urzędniczych, ale nie współdzielczych, lecz prywatnych.

Osady te są dobrze obsługiwane przez liczne podmiejskie pociągi, tramwaje i autobusy, a obecnie przystępuje się już do budowy zamiejskich linii kolei podziemnej. Gorzej jest z drogami dla aut, które poza Paryżem, wpadają w ciasne uliczki pobliskich miasteczek.

Dla ostatecznego odłudnienia centrum Paryża projektowane jest stopniowe wyrzucenie poza miasto wszystkich większych zakładów przemysłowych, oraz tramwajów z ruchliwszych ulic, ponieważ tamują one poważnie normalny ruch uliczny.

L. K-ski.



Nowy podsekretarz stanu w M. Spr. Wewn. p. Władysław Korsak.

Rokowania między artystami widowiskowymi a właścicielami imprez.

W dniu 10 b. m. rozpocznie się w Warszawie konferencja przedstawicieli Polskiego Związku Artystów Widowiskowych (Polzawidu) z delegatami Polskiego Związku Dyrektorów Scen Widowiskowych (Pozeidu) w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej. Do tymczasowa umowa zbiorowa między artystami kabaretów, teatrzyków rewijowych itd. a właścicielami imprez wygasła z dnem 1 maja b. r. i na podstawie obopólnego porozumienia przedłużona została prowizorycznie do 10 b. m.

Zasadniczym punktem spornym między aktorami a przedsiębiorcami jest sprawa angażowania aktorów zagranicznych, co do której przedsiębiorcy zajmują zgoła odmienne stanowisko, niż Polzawid. Mimo to, umowa zbiorowa prawdopodobnie zostanie podpisana.

IDEALNA PASTA
DO ZĘBÓW 7479t
KREM PERŁOWY
IHNATOWICZ, LWOW.

Uderzenie krwi do głowy, ściskanie w okolicy serca, brak tchu, uczucie strachu, przeculenie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność mogą być łatwo usunięte przy używaniu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Zadać w aptekach i drogeriach. 6154



Nowy podsekretarz stanu w M. S. W. p. Kazimierz Stamirowski.

mał wszyscy bogatsi, samodzielni gospodarzowie włościanie — to Niemcy — przybysze. Więksi właściciele ziemscy Polacy i bogatsi chłopci polskiej narodowości zostali bezlitośnie zlikwidowani jeszcze na długo przed wojną. Ostatki musiały uchodzić za granicę po plebiscycie.

Pozostał Mazur, który musi dorażać czy to u sąsiedniego junkra, czy w lasach państwowych, czy na fabryce, to znaczy: u Niemców. Otóż niech taki Mazur pozwoli sobie na najłżejszą manifestację sympatii dla polskości, szpiechdy wioskowi natychmiast donoszą o tem pracodawcy, a ten grozi wydaleniem. O ile to nie pomaga — wydalą z pracy.

Wobec bardziej niezależnych lub opornych stosuje się całą misternie zbudowaną sieć akcji kredytowej, podatkowej, „pomocy wschodniej” itp. Gdy i to nie pomaga, następuje brutalny terror, popierany przez całą maszynę państwową: policję, administrację, sądy. Wszystko jest przeciw biednemu Mazurowi. Obrony nie widzi on znikąd.

Aby skuteczniej złamać opór i przyspieszyć germanizację, przystosowano do potrzeb aparatu ucisku szkołę i kościół. Szkoła jest oczywiście w języku niemieckim. Nauczyciel dba nie o rozwój umysłowy i moralny dzieci, ale o ich germanizację. To najłatwiej daje się osiągnąć przez zdemoralizowanie młodych istot. Tak samo postępuje kościół ewangelicki, a niestety i niemal wszyscy księża katolicy -

Wiadomości bieżące.

11

grudnia

1930

Czwartek

Damazego

Jutro: Aleksandra

Wschód słońca 7:12

Zachód 15:22

TEATR WIELKI.

Czwartek 11 bm. „Fiolek z Montmartre”
Piątek 12 bm. „Kordian”.
Sobota 13 bm. godz. 3.30 popoł. „Domek trzech dziewcząt”, operetka Schuberta.
(Po cenach najniższych dla młodzieży szkolnej).

Sobota 13 bm. godz. 7.30 „Aida”.
Niedziela 14 bm. godz. 3 popoł. „Kordian”. (Ceny niższe).
Niedziela 14 godz. 7.30 „Fiolek z Montmartre”.
Poniedziałek 15 bm. „Kordian”.

TEATR ROZMAITOŚCI (ul. Rutowskiego)

Czwartek 11 bm. „Dorota Angermann”.
Piątek 12 bm. „Dzwony z Corneville”.
(Ceny dramatyczne).
Sobota 13 bm. „Dorota Angermann”.
Niedziela 14 bm. godz. 3.30 popoł. „Dzwony z Corneville”. (Ceny niższe).
Niedziela 14 bm. godz. 7.30 „Dorota Angermann” (po raz 25-ty).
Poniedziałek 15 bm. „Dzwony z Corneville”. (Ceny dramatyczne).

TEATR MAŁY.

Czwartek 11 bm. „Perfumy mojej żony”.
Piątek 12 bm. „Perfumy mojej żony”.
Sobota 13 bm. „Perfumy mojej żony”.
Niedziela 14 bm. godz. 3.30 popoł. „Perfumy mojej żony”. (Ceny niższe).
Niedziela 14 bm. godz. 7.30 „Perfumy mojej żony”.
Poniedziałek 15 bm. „Perfumy mojej żony”.

=□=

KINOTEATRY.

APOLLO: „Syn białych gór” —
(Trzech diabłów z Matterhorn).
CASINO: Ramon Navarro jako „Ponczik Armand”.
CHIMERA: „Szatan w jedwabkach”.
KOPERNIK: „Hai-Tang”.
LEW: „Czar meksykański” 100 proc.
dźwięk, komedia i „Znajoma z ulicy”
dram. dźwięk.
MARYSIENKA: „Hai-Tang”.
PALACE: „Upiór w operze” z Lon Chaneyem.
RAJ: Buster Keaton w dźwiękowcu
„Małżeństwo na złość”.

=□=

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk
Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum
Przemysłowego, wejście od ul. Dziedu-
szczyckich 1. 1) Otwartą została wystawa
gwiazdkowa Związku artystek polskich we
Lwowie, grupy warszawskiej „Kolor”,
wystawy zbiorowe: Menkesa Zygmunt
i Pieniążka Józefa oraz wystawa gwiazd-
kowa artystów lwowskich. Wystawa ot-
wartą jest codziennie od godz. 10—15
po poł.

=□=

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Poniedziałek 13 grudnia: VIII. Mistrzowski
Koncert abonamentowy. Egon Petri —
pianista. 7330

=□=

PALAIS DE DANSE BRISTOL

Czwartek dnia 11 bm. wieczór be-
nefisowy sławnej orkiestry Prout
Heyman-Jazz. 7485

=□=

— W Teatrze Wielkim dziś wraca na
afisz „Fiolek z Montmartre”, melodyjna
operetka Kalmana, z tak rzadko spotyka-
nym przepychem wystawiona na naszej
scenie. Na wspaniałą całość składają się
tu porównywalne bogactwem de-
koracji i kostiumów widowiska St. Ja-
rockiego, świetna gra artystów z Fonta-
nowną na czele, białe ewolucje tane-
czne układu M. Statkiewicza i fantasty-
czne efekty świetlne. Kierownictwo
muzyczne spoczywa w niezawodnych re-
kach Z. Górzyńskiego.

Jutro „Kordian”, który w inscenizacji L.
Schillera stanowi istną rewelację w dzie-
łach sztuki reżyserskiej i jest przedmio-
tem zainteresowania w całym polskim
świecie teatralnym. Dużą część zasługi
dzieli z L. Schillerem twórca fiasz, St. Ja-
rocki, pod względem zaś wykonania „Kor-
diana” w obecnej interpretacji przewyż-
sza wszystko, co nam którakolwiek ze
scen polskich dotychczas pokazała. To też
publiczność lwowska wypełnia szereg
widowni na każdym przedstawieniu tego
dzieła; entuzjastycznie przyjmuje je zwa-
szcza młodzież szkolna, korzystająca w
liczniejszych grupach ze znacznych mi-

Posłowie ruscy pozostają nadal w więzieniu.

Aresztowani przed kilku tygodnia-
mi posłowie ruscy dr. Dymitr Lewicki,
Makaruszka i Mudry pozostają nadal
w więzieniu śledczym, a sejm nie od-
nosił się jeszcze do sądu co do wy-
puszczenia ich na wolność.

Wraz z nimi pozostają w więzieniu
Paliejew, dr. Maritzak, Celewicz i
Błaszkievicz.

Błaszkievicz odpowiadać będzie

również przed sądem w Samborze. Se-
dizia apelacyjna dla spraw wyjątkowe-
go znaczenia dr. Kazimierz Januszew-
ski przesłuchuje obecnie świadków w
tej sprawie.

Sledztwo ukończone zostanie prawdo-
podobnie już z końcem bieżącego mie-
siąca, poczem sprawa oddana zostanie
prokuraturze dla wygotowania aktu
oskarżenia.



Rozmowa telefoniczna Detroit-Warszawa. Na zdjęciu widzimy moment, kiedy
prezes wydawnictwa „Dziennika Polskiego” w Detroit p. Fr. Januszewski w oto-
czeniu dziennikarzy polskich w Ameryce otrzymuje rezultaty wyborów do Sejmu
w Polsce i składa jednocześnie życzenia zwycięskiej „Jedynce” na ręce dyr. P. A. T.
Romana Starzyńskiego.

Olbrzymie naużycia w lasach państwowych.

Administracja Lasów Państwowych
w Ministerstwie Rolnictwa otrzymała
poufne doniesienie, że w lasach pań-
stwowych na terenie województwa
łódzkiego, a szczególnie w powiecie
brzezińskim jacyś osobnicy wyrabiają
lasy w barbarzyński sposób i uzyska-
nie ze sprzedaży drzewa pieniądze o-
bracają na swój własny użytek. Na
skutek tego anonimu przybyła na te-
ren lasów państwowych w powiecie
brzezińskim, mianowicie w majątkach
Mikołajów i Jajinów specjalna komi-
sja.

Dała ona wyniki rewelacyjne. Nieza-
leżnie bowiem od tego, iż lasy pań-
stwowe wyrabiano na przestrzeni
kilkunastu morgów, również w po-

szczególnych polaciach leśnych o drze
wostanie młodszym, który wyrabia-
ny być winien dopiero za lat kilkadzie-
siąt, wycinano najlepsze drzewka. Z
wyniku inspekcji zdano relację wła-
dzom centralnym w Warszawie, te
żas z kolei wystąpiły ze skargą prze-
chwalając majątku państwowego
do urzędu prokuratorskiego przy sa-
dzie okręgowym w Łodzi.

W związku z tem prokuratura powie-
rzyła śledztwo w sprawie powyższej
urzędowi śledczemu.

W wyniku dochodzeń aresztowano
leśniczych z majątku Mikołajów, Jana
Roszkowskiego i majątku Jajinów, Jó-
zefa Nowackiego.

=□=

żek przy zamawianiu biletów w sekretar-
jacie teatrów miejskich.

— W Teatrze Rozmaitości dziś i w so-
botę „Dorota Angermann”, w najświetniej-
szem niezaprzeczeniu podaniu scenicznem.
bo w reżyserji L. Schillera, a z E. Kunce-
wiczówną w roli głównej. Bezkonkuren-
cyjne otoczenie tej wybornej artystki two-
rzą: Chmielewski, Strachocki, Brodnie-
wicz, Damięcki, Kondrat i in.

Jutrzejszy wieczór wypełni pełna sta-
rych, nigdy niezapomnianych melodyj. o-
peretka Planquettia „Dzwony z Corne-
ville”, prześlicznie prezentująca się w ra-
mach sceny kameralnej, dzięki własnej
rozkosznej dekoracji Jarockiego. W o-
peretce tej olbrzymi sukces aktorsko-
śpiewawczy odnosi J. Fontanowna, wyko-
nawczyni wdzięcznej roli Dziewanny. Dy-
ryguje Z. Górzyński. Zwolennicy lekkiej
muzyki mają tu sposobność zadowolenia
swoich gustów tem łatwiejszą, że ceny
biletów na operetkę tę niższe zostały do
poziomu przyległego dla widowisk drama-
tycznych.

— W Teatrze Małym widownia muzy
co wieczora śmiechem serdecznym i okla-
skami na arcywesołej farsie Lenza „Per-
fumy mojej żony”, odtwarzanej kapitalnie
przez zespół wybornych artystów. Rolę
po niedysponowanej p. Grywińskiej objęła
znakomita Zbikowska, ta sama, która
wspaniałą kreacją pani Seiby podbiła ed-
razu serce Lwowa. Na przedstawieniu

wczorajszym p. Zbikowska była przed-
miotem gorącej owacji.

— Przedstawienie dla młodzieży w so-
botę nadchodząca po południu wypełni
uroczą operetka Schuberta „Domek trzech
dziewcząt”, którą uirymy na scenie Te-
atru Wielkiego w jej premierowej ohsa-
dzie.

=□=

— Program Kasy i Kula Lit. Art. We
czwartek 11 b. m. o godz. 20-tej Koncert
kompozytorski (wieczór pieśni i ary) ope-
rowych) Michała Świerzyńskiego, przy
współudziale Marii Chmielewiczówny
art. op. i tenora Zbigniewa Woźniaka.
Przy fortepianie prof. Michał Świerzyński.
Szczegóły w programach. Bilety do na-
lucia w kancelarii Kasy.

— Sekcja Akademicka TSL w Zalesie-
niu urządziła dnia 14 b. m. o godz. 16 w sa-
li małej TSL w Zalesieniu odczyt z cyklu
„Pisarze” p. t. „Budowniczy Nowej Pol-
ski”. Odczyt ten wygłosi p. Lewicki Bo-
lesław.

— Z Polskiego Towarzystwa Ekono-
micznego. Odczyt dyrektora Departamentu
ekonomicznego w Min. Rolnictwa dr. A.
dama Rose p. t. „Wschodnio-europejskie
porozumienie rolnicze” odbędzie się w so-
botę 13 b. m. o godz. 18 w wielkiej sali
Izby przemysłowo-handlowej. Odczyt ten,
jednego z inicjatorów tego porozumienia,
budzi w kulturalnych kołach naszego mia-
sta największe zainteresowanie. Zwraca-

my uwagę, że na odczyty Pol. Tow. Eko-
nomicznego jest wstęp wolny dla człon-
ków i wprowadzonych gości. Zaproszenia
otrzymać można u sekretarza T-wa dr.
Jana Bluma, ul. Akademicka 17 i p.

— Z Katolickiego Związku Polek (ul. Ru-
towskiego 13). Ankieta Lwowskiego Sto-
warzystwa Pań Miłosierdzia Św. Win-
centego a Paulo w sprawie warunków
współczesnego miłosierdzia. I otrzymane
odpowiedzi, przedstawia p. p. Anna hr.
Wolańska i Maria Stojowska w najbliższy
piątek 12 b. m. o godz. 5 po poł. Wstęp
wolny, goście mile widziani.

— Polskie Towarzystwo Neofilologicz-
ne urządziło odczyt prof. Uniw. dr. Z. Czer-
nego (3-ci z cyklu „O fonetyce w nauce
języków obcych w szkole średniej”) p. t.
„Metodyka fonetyki”, w piątek 12
b. m. o godz. 18 w sali Seminarjum Filo-
logii Francuskiej, nowy Uniw. ul. Mar-
szalska 1, parter na lewo. Goście mile
widziani.

— Lwowskie Towarzystwo Lekarskie.
Posiedzenie naukowe odbędzie się dnia 12
b. m. o godz. 6 wiecz. w sali Polikliniki,
ul. Lindego. Prof. dr. A. Trawiński: Pęd-
zieliściolęce badań paratyfusu (wy-
kład).

— Walne zgromadzenie członków Wo-
jewódzkiego Komitetu Pomocy Polskiej
Młodzieży Akademickiej odbędzie się w
piątek 12 b. m. o godz. 18 w sali sesyjnej
Wolewódtwa, I p., z następującym por-
ządkiem obrad: 1) Zagalenie, 2) Wybór
prezesa Komitetu, 3) Odczytanie ostatnie-
go protokołu z walnego zgromadzenia, 4)
Sprawozdanie: Sekretariatu, Kasj., Komi-
sji rewizyjnej, 5) Informacje W. K. P. Sta-
nislawa i Tarnopol, 6) Wybór nowego
Prezydium, Komisji i Komisji rewizyjnej,
7) Wnioski i zapytania. Ze względu na
doniosłość spraw, Prezydium zaprasza
wszystkich honorowych i zwyczajnych
członków Komitetu na r. 1930/31.

— Kurs pracy społeczno-oświatowej dla
akademików. W pierwszym dniu kursu
wygłosił nader ciekawie referaty: O. Mi-
tek T. J. i mgr. Poliszewski. Słuchaczy
100 osób. Kurs trwa do soboty włącznie.
Wykłady odbywają się w sali wykłado-
wej Domu Oświatowego, ul. Czarnieckiego
1. i II p. Początek o godz. 7 wiecz.

— Polskie Towarzystwo Muzyki Współ-
czesnej, Oddział Lwów, zawiadamia, że
najbliższa audycja za rok 1930/31 ode-
będzie się 13 b. m. o godz. 20 w małej sali
Pol. Tow. Muzycznego we Lwowie, ul.
Chorążczyzny 7. W programie Bartk,
Hindemith, Maklakiewicz, Szymanowski.
Wykonawcy: Irena Dubiska, Zbigniew
Drzewiecki i dr. Henryk Guensberg.

— Nocne dyżury aptek. Codziennie od
niedzieli 7 b. m. do soboty 13 b. m. mają
nocny dyżur nast. apteki: K. Augenstein
przy ul. Krasickich 20, J. Belsa przy ul.
Legionów 23, F. Barszka przy ul. Łycz-
kowskiej 155, P. Dewechyego przy ul.
Słowackiego 12, A. Dorsawetza przy pl.
Teodora 3, Dobrzańskiego przy ul. Akade-
mickiej 2, M. Ettingera przy pl. Gólucho-
wskich 14, Sz. Haya przy ul. Kazimierzow-
skiej, A. Ehrbara przy ul. Łyczkowskiej
13, K. Kaletanowicza przy ul. Słonecznej
1, I. P. Krzyżanowskiego przy ul. Baiki 23,
M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul.
Kopernika 1, M. Krynickiego przy ul. Le-
ona Sapiehy, J. Kwartnera przy ul. Za-
marstynowskiej 54, M. Łazowskiego przy
ul. Gródeckiej 81, W. Sarkisiewicza przy
ul. Zyblikiewicza 14, L. Śladowskiego przy
ul. Halickiej 19, S. Sommersterna przy ul.
Janowskiej 52, S. Stenzla przy pl. Ma-
riackim 8, M. Terleckiego przy ul. Gro-
dzickich 2, A. Aszkenazego przy ul. Żół-
kiewskiej 4, L. Zuckermana przy ul. Pił-
sudskiego 16, A. Braunsterna w Zalesie-
niu, N. Bergera w Lewandówce.

Stałe dyżury nocne mają apteki: M. Et-
tingera przy pl. Góluchowskich 14, Sz.
Haya przy ul. Kazimierzowskiej, K. Ka-
letanowicza przy ul. Słonecznej 1, M. Krzy-
żanowskiego (Mikolascha) przy ul. Koper-
nika 1, J. Kwartnera przy ul. Zamarst-
ynowskiej 54, S. Sommersterna przy ul. Ja-
nowskiej 52.

W NASZEJ ADMINISTRACJI ZŁOŻYLI:

Na lotnictwo polskie: Z przedstawienia,
urządzonego dnia 11 listopada b. r. przez
działnię szkolną w Dublanach, a złożoną
22 listopada b. r. Zł. 50.

Dla ośrodków chorych: J. K. Zł. 10.

Dla sierot po zaginionym Nosalewskim:
Antoni Gutierrez, Samber, Zł. 4.

Na dzwony do kościoła O.O. Karmeli-
tów: S. D. Zł. 2; Maria Bereźnicka, Tur-
ka ni/Stryjem, Zł. 2. 7444

=□=

— Wiadomości osobiste. P. Jan Ru-
dyński zast. dyrektora i szef działu
personalnego Akc. Banku Hipotecznego
przeszedł onegdaj na emeryturę po
50-letniej owocnej służbie w tej instytu-
cji. P. Rudyński utrzymywał bar-
dzo sympatyczne stosunki z prasą. —
Ojciec jego śp. Adolf był naczelnym
redaktorem „Gazety Lwowskiej” a p.
Jan Rudyński od długiego lat szeregu
referentem prasowym Banku. Nad-
zwyczaj uczynny, usłużny, pełen tak-
tu i wyrozumiałości dla urzędników,
p. Rudyński cieszył się ogólną sympat-
cją i poważaniem szerokich sfer, to też
przełożeni i grono urzędników z żalem

serdecznym żegnali ustępującego wice-dyrektora. Następca p. Rudyńskiego zamianowany został dr. Kuryłowicz.

— **Polepszenie wiktów w zakładach miejskich.** Na posiedzeniu sekcji I. odbytej pod przewodnictwem dr. Poratyńskiego uchwalono wyasygnować pewne kwoty na polepszenie wiktów w miejskich zakładach dobroczynnych na czas Świąt Bożego Narodzenia, oraz udzielono szeregu subwencji.

— **Z sekcji zdrowia publicznego.** Na posiedzeniu sekcji IV odbytej pod przewodnictwem r. Włodzimierskiego uchwalono zakupić mundury dla dwóch pielęgniarzy stacji przejściowej dla umysłowo chorych. — Z kolei omawiało sprawę zamknięć rachunkowych miejskiego zakładu pogrzebowego, przed przyjęciem jednak do wiadomości zamknięć — odbyć inspekcje w miejscu.

— **Zaliczka dla teatrów miejskich.** Na posiedzeniu sekcji II. odbytem pod przewodnictwem r. Höflingera w obecności dr. Kubali i W. Chajesa uchwalono udzielić dzierżawcy teatrów miejskich subwencję na dzierżawę w sumie 60.000 zł. pod pewnymi warunkami.

— **Ze spraw miejskich.** Na posiedzeniu sekcji V. odbytej pod przewodnictwem r. Laskownickiego uchwalono przenieść w stan spoczynku kilku funkcjonariuszy magistratu oraz udzielić szeregu subwencji.

— **Odroczone posiedzenie Rady m.** Posiedzenie Rady miejskiej, wyznaczane na czwartek 11 b. m. zostało odwołane i odbędzie się w sobotę 13 b. m. o godz. 19 z tym samym porządkiem dziennym.

— **Z sekcji budowlanej Rady m.** Na posiedzeniu sekcji III. odbytej pod przewodnictwem inż. Matzkego w obecności wiceprez. Kolbuszowskiego i wiceprez. Irzyka uchwalono powołać Komisję dla zbadania urządzeń centralnego ogrzewania w teatrach miejskich.

Celem uregulowania placu Głowego i pl. Akademickiego powołano subkomitet, do którego wybrano rr. Śliwińskiego, Awina, Weigla, Krykiewicza, Lisowskiego i Rybickiego. W dalszym ciągu pozwolono wyjątkowo, by spadek ul. bocznej Torosiewicza, własności Spółdzielni oficerskiej „Własny Dom” wynosił 11,7.

W końcu wydano opinie w sprawie parcelacji gruntów Dunina na Zamarynowie.

— **Zużycie wody z centralnego wodociągu.** W niedzielę, 30 ub. 1930 r. przy temperaturze najniższej +6,3, a najwyższej +10,6, przy opadzie 0 m/m zużyto 20060 m. sześć. wody. — 1 bm. przy temp. najniższej +3,0, a najwyższej +5,4, przy opadzie 0,4 m/m zużyto 21942 m. sześć. wody, 2 bm. przy temp. najniższej +0,3, a najwyższej +3,7, przy opadzie 0 m/m zużyto 22907 m. sześć. wody, 3 bm. przy temp. najniższej —2,0, a najwyższej —0,5, przy opadzie 0 m/m zużyto 22510 m. sześć. wody, 4 bm. przy temp. najniższej —5,5, a najwyższej —0,7, przy opadzie 0 m/m zużyto 22173 m. sześć. wody, 5 bm. przy temp. najniższej —6,1, a najwyższej +3,5, przy opadzie 0 m/m zużyto 22952 m. sześć. wody, 6 bm. przy temp. najniższej —4,9, a najwyższej —2,3, przy opadzie 1,5 m/m zużyto 22410 m. sześć. wody, a w niedzielę, 7 bm. przy temp. najniższej —3,7, a najwyższej +5,2, przy opadzie 1,3 m/m zużyto 19360 m. sześć. wody.

— **Zarząd „Rodziny Wojskowej”** zawiadomiła, że przygotowania do reprezentacyjnego balu „Rodziny Wojskowej” Garnizonu lwowskiego są w pełnym toku. Bal odbędzie się dnia 10 stycznia 1931.

— **Polskie Towarzystwo Neofilologiczne** — Koło lwowskie, zamierza urządzić wyższy kurs nauczycielski języka francuskiego i niemieckiego. Oprócz tego praktyczny kurs metodyczno-ćwiczebny dla nauczycieli szkół powszechnych. Zgłoszenia przyjmuje prof. dr. Czerny. Lwów, Uniwersytet (ul. Marszałkowska).

— **Wielka tombola świąteczna w Kasyńce Oficerskiej.** W sobotę dnia 13 bm. o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się w salach Kasyńki Ofic. 40 pp. przy

Dwaj lwowscy bandyci aresztowani w Berlinie.

WYDANIE DWU ZŁOZYŃCÓW W RECE WŁADZ POLSKICH NASTĄPI W NAJBLIŻSZYCH DNIACH.

Głośną była przed kilku miesiącami we Lwowie sprawa zbrodniczych napadów rabunkowych, dokonywanych przez zorganizowaną szajkę bandytów, którzy pod kierunkiem złodziei łódzkich dokonali napadu rabunkowego na szofera w lesie lesienickim, na kasjera Offnera z kantoru Kanner na ul. Krasickich i na żydówkę przy ul. Szpitalnej.

W toku dochodzeń, policja aresztowała kilku sprawców tych napadów. Dwóch jednak najbardziej winnych, a to Dawid Opatowski, przywódca szajki i Nussen Schulman zbiegli podówczas ze Lwowa w nieznanym kierunku.

Obecnie — jak dowiadujemy się — obaj bandyci zostali już aresztowani w Berlinie, a podjęte przez władze pol-

skie zabiegi celem ich ekstradykcji uwieńczone zostały pomyślnym wynikiem. W najbliższych dniach bandyci wydani zostaną w ręce władz polskich, a następnie dostawieni zostaną do Lwowa, gdzie przeciw nim będą się toczyć dalsze dochodzenia.

W dniu dzisiejszym poszkodowana firma Kanner otrzymała nadany przez nieznana osobę pakiet, zawierający część akcyj, zrabowanych przez szajkę kasjerowi Offnerowi. Akcje nadesłane przedstawiają wartość 6.000 zł.

W ten sposób dzięki energicznym zabiegom tutejszego Wydziału śledczego szajka, z których dwóch targnęło się w więzieniu na swoje życie, znalazła się pod kluczem i odpowie za swe zbrodnie przed sądem.

==



Wieczór poetycki „Kwadrysty” w Uniwersytecie. W auli Uniwersytetu Warszawskiego odbył się wieczór poetycki grupy „Kwadrysta”. Na zdjęciu autorowie: od lewej stoją: M. Piechal, Aleks. Mahiszewski, H. Ładosz, A. Wolica, Z. Uniłowski, L. Szeniowski, Siedzą: S. Flukowski, S. Salicki, S. Dobrowolski, Wł. Sebyła.

Dziki opiekun.

Do jakiego stopnia zakorzeniona jest wśród ciemnych chłopów b. Król. Kongresowego żądza ziemi i rozszerzenia swojej posiadłości gruntowej nawet kosztem zbrodni — świadczy rozprawa, która odbyła się wczoraj przed Sądem karnym apelacyjnym w Warszawie.

Bogaty chłop z pod Siedlec, Józef Karp, zobowiązał się przed gminą do wychowywania dwóch sierót: Stasia i Wojtusia Moczulskich, którym rodzice odumarli. Obydwaj chłopcy otrzymali w spadku po rodzicach piękny grunt z zabudowaniami gospodarczymi i bogaty inwentarz martwy i żywy. Józef Karp, jako bezpośredni sąsiad gruntu, postanowił wykorzystać swoją rolę opiekuna w ten sposób, iż zamierzał pozbyć się sierót, a majątek ich zagarnąć. W tym celu zaczął chłopców w niemilosierpny sposób głodzić i katować.

W maju br. powstała nagle kwestia w urzędzie gminnym, dlaczego sieroty nie uczęszczają do szkoły wiejskiej.

Opiekun usprawiedliwił się w ten sposób przed gminą, że chłopcy są tak chorowici, iż posyłanie ich do szkoły byłoby niebezpieczne dla zdrowia obydwóch. Wobec tego gmina wysłała do domu opiekuna lekarza, który po zbadaniu obydwu chłopców orzekł, iż obydwaj znajdują się w stanie zupełnego wycieńczenia organizmu, wskutek głodzenia ich. Na mocy tego orzeczenia policja przeprowadziła śledztwo, które dało iście sensacyjne wyniki.

Oto okazało się, że Karp od dwóch lat trzymał chłopców zamkniętych w chlewie i odżywiał ich resztkami pożywienia. Chłopcy byli tak wygłodniali, iż jednego dnia, gdy do ich chlewu wpadł kogut, pożarli go żywcem. Obok tego obydwaj znajdowali się w stanie zupełnego zdziwienia.

Niesumiennego opiekuna natychmiast aresztowano. Sąd I-szej Instancji skazał Karpa na 6 miesięcy więzienia. Wyrok ten zatwierdził wczoraj Sąd apelacyjny.

ul. Piotra i Pawła wielka tombola świąteczna, na którą Zarząd Kasyńki zaprasza P. Kolegów z rodzinami i znajomymi. Zaproszenia otrzymywać można w kancelarii Kasyńki w godz. od 10—13.

— **Izba Skarbowa I. we Lwowie** przypomina płatnikom podatku przemysłowego obowiązek wykupu do 31 grudnia 1930 świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na r. 1931 i zaleca usilnie nie odkładać tego wykupu na ostatnie dni grudnia, a to z powodu panującego zazwyczaj w tych dniach tłoku przy ewentualnej liczniejszej frekwencji płatników. Zarazem przestrzega Izba Skarbowa, że

po upływie powyższego terminu przy stąpią Urzędy skarbowe natychmiast do lustracji przedsiębiorstw i zastosowania rygorów z art. 98 ustawy o państ. pod. przem. oraz par. 94 rozp. wyk. z powodu niewykupienia względnie nabycia niewłaściwych świadectw przemysłowych.

— **Zmiana lokalu sekcji narciarskiej KS. Czarni.** Lokal sekcji narciarskiej KS. Czarni-Lwów mieści się obecnie w hotelu Europejskim, pl. Mariacki 4, II. p., pokój Nr. 41. Godziny urzędowe w dniu powszednim z wyjątkiem soboty od godz. 18—20.

— **TNSW. komunikuje,** że posiedzenie sekcji neofilologicznej TNSW w

dnia dzisiejszym, tj. w czwartek nie odbędzie się.

==

— **Aresztowanie dwóch oszustów.** Na polecenie sędziego śledczego VIII rejonu, funkcjonariusze policji dokonali wczoraj aresztowania pod zarzutem oszustwa i fałszywej krydy Andrzeja Finkelsteina, kupca, zamieszkałego przy ul. Sieniawskiej 1. 18 i czapkarza Jonasa Kürbnera, zamieszkałego przy ul. Hermana 1. 8.

— **Złodzieje w pociągu towarowym.** Ubiegłej nocy o godz. 2-giej przejeżdżał z dworca Podzamcze na główny dworzec pociąg towarowy nr. 2372, i gdy znajdował się pomiędzy mostem kolejowym przy ul. Żródlanej a stacją nica wojskową na Kleparowie, jacyś nieznani osobnicy zdołali wskoczyć na stopnie jednego z wagonów, a po oderwaniu płońby wyrzucili na szlaku kolejowy pakiet, zawierający suszone śliwki.

Zawiadomiona o kradzieży policja rozpoczęła dochodzenia i nad ranem przytrzymała podejrzanych o popełnienie tej kradzieży Dawida Chałde, zamieszkałego przy ul. Tatarskiej 1. 6 i Markusa Winklera, zamieszkałego przy pl. św. Teodora 1. 5.

— **Służąca zraniona przez służbowczynię.** Do komisariatu policyjnego przy ul. Jabłonowskich zgłosiła się wczoraj niejaka Janina Seterówna, po zostająca w służbie u Poli Ingwerowej przy ul. Supińskiego 1. 1, z doniesieniem, że w czasie awantury Ingwerowa skaleczyła donoszącą nożem kuchennym w głowę. Ranną opatrzyło Pogotowie Ratunkowe a sprawa zajęła się policja.

— **Jeszcze jeden naiwny.** Do Tomasa Techmańskiego, przybyłego wczoraj do Lwowa z Monasterza, w powiecie przeworskim, zbliżyło się na ul. Piłsudskiego dwóch nieznanymi osobników, którzy w podstępny i oszukańczy sposób wyłudziły od niego 220 zł., która to kwota sprytnie zamienili, oddając w jego ręce kopertę z papierkami.

— **Nowa fala włamania.** Do mieszkania Mendla Wohlfischa przy ul. Żółkiewskiej 1. 127, włamali się złodzieje i skradli garderobę wartości 1000 zł.

— **Tadeusz Bętkowski, zamieszkały** przy ul. Hoffmanna 1. 4, zawiadomił policję, iż w ciągu dnia jakiś złodziej włamał się do jego mieszkania, z którego skradł garderobę i bieliznę wartości 920 zł. — **Włamanie dokonane** zostało na szkodę Julii Maffes przy ul. Janowskiej 1. 52, na szkodę Stanisława Pony przy ul. Janowskiej 1. 77 i na szkodę inż. Feliksa Goldberga przy ul. Wawowej 1. 25.

ILE WYKRYTO U NAS FAŁSZY-WYCH MIAR I WAG.

Jak niedawno donosiliśmy, Główny urząd miar prowadzi od dłuższego czasu energiczną walkę z fałszywymi miarami i wagami.

Rezultaty tej walki w Małopolsce wyglądają w świetle statystyki tego urzędu następująco:

Ostatnie badania w Małopolsce wykazały, że 83 proc. sprzedawców używało nierzetelnych wag i miar. W owych 83 proc. uczestniczy przemysł i handel w 26 proc., dalsze miejsca zajmują fabryki, elektrownie, apteki, banki zastawnicze, gazownie itd. W ciągu jednego roku skierowano przeszło 11 tysięcy spraw na drogę sądową. Na terenie Małopolski wykryto około 44 tys. nierzetelnych narzędzi mierniczych, których używanie wpływa na ogólne podrożenie zbytu, naturalnie kosztem konsumenta.

Główny urząd miar wysyła komisje lotne, które jeżdżą z własnymi słusarzami dla dokonania czynności legalizacyjnych.

Wkrótce wykończona już będzie we Lwowie budowa pierwszej fabryki liczników elektrycznych w Polsce.

==

Komitet floty narodowej.

Pod przewodnictwem p. wojewody Nakonecznikow-Klukowskiego odbyło się wczoraj wieczorem w sali sesyjnej województwa posiedzenie zebrania obywatelskiego, celem zorganizowania komitetu floty narodowej. W zebraniu wzięli bardzo liczny udział przedstawiciele władz, oraz organizacji społecznych i kulturalnych. Przybyli między innymi prez. dr. Hamerski, prez. Prachtel - Morawiański, prez. Moszoro, ks. Lubomirska, wicepr. dr. Kubala, wicepr. Chajes, rektor Minkiewicz, r. Pawłowski, prez. Łuszczewski, star. grodzki Gallas, star. Echardt, r. Litwinowicz, dyr. dr. Trawiński, dyr. dr. Bizański, prez. Pammer, wicepr. Hawel, prez. Czaykowski, prof. dr. Niemczycki, dyr. Kupczyński, mjr. Krynicki, r. Tęczyński, grono pań i w. in.

Zebranie zagaił p. wojewoda, dziękując obecnym za tak liczny udział w zebraniu.

Z kolei naczelnik Krzywoszyński przedstawił plan organizacji komitetu unormowany ustawą z 1927 r. Chodzi o to, by istniejące dotychczas komitety powiatowe skoordynować w pracy pod egidą komitetu wojewódzkiego. Istniejąca dotychczas Liga morska i rzeczna będzie nadal działała na terenie województwa — zarząd tych dwóch instytucji będzie wspólny — tylko znacznie rozszerzony.

Następnie prof. dr. Niemczycki wygłosił piękny referat o potrzebie rozbudowania naszej floty. Rozwój żywiołu słowiańskiego poszedłby innymi drogami, gdyby dawna Polska zwróciła baczniejszą uwagę na morze. Dziś musimy naprawić błędy przeszłości pamiętając, że bez floty nie masz mocarstwa w Polsce. Dawne rządy nasze zaniedbały tę dziedzinę. Dopiero w r. 1926 marszałek Piłsudski przy pomocy p. Bartłaja Kwiatkowskiego wysunął na pierwszy plan to zagadnienie i stworzył Gdynię. Mówca przedstawił statystykę ruchu w tym porcie, który od r. 1925 wzrósł więcej niż stokrotnie. Musimy stworzyć silną flotę i usiłowania rządu pomajowego powinno poprzeć całe społeczeństwo. Referat prof. dr. Niemczyckiego przyjęto burzą oklasków.

Z porządku dziennego nac. Krzywożyński przedstawił regulamin komitetu. W dyskusji zabrał głos dyr. dr. Czołowski podkreślając, że musimy na wzór sąsiadów naszych stworzyć kult morza. Mówca, jako autor prac historycznych marynarki polskiej zobowiązuje się za pozwoleniem prezydium miasta urządzić wystawę historyczną, na której złożyć się przepiękne eksponaty z naszej przeszłości.

W końcu wybrano zarząd. Prezesem komitetu floty narodowej wybrano z stałą wojewoda dr. Nakonecznikow-Klukowski, zast. prof. dr. Niemczycki, sekretarzem kpt. Chobrzyński, skarbnikiem wizyt. dr. Zagajewski. Do zarządu weszli: prof. dr. Tomanek, r. Pawłowski, ks. Lubomirska, dr. Trawiński, Zgórska, Bartłowa, wicepr. Kubala, wicepr. Chajes, dyr. dr. Czołowski, plk. Krasiński, Hausnerowa i Kasztelewicz. Do komisji rewizyjnej pp. Berdecki, dr. Uhma i dr. Piasecki.

PISMO CH. D. „GŁOS NARODU” W KRAKOWIE ZMieniło WŁAŚCI- CIELI.

Z Krakowa donoszą: Opozycyjne pismo codzienne w Krakowie „Głos Narodu”, przeszło na własność „Centrum katolickiego”, które stoi na gruncie współpracy z rządem marszałka Piłsudskiego.

„Głos Narodu” przez kilkadziesiąt lat był własnością Chadecji w Krakowie, a głównym akcjonariuszem był ongiś ksiądz metropolita Sapięha.

Tranżakcja ta wywołała w Krakowie wielkie wrażenie, zwłaszcza, że „Głos Narodu” występował do ostatniej chwili ostro przeciw rządowi.

Właściciel kamienicy utrzymywał tajny lombard

I KUPOWAŁ OD ZŁODZIEJI KRA-DZIONE RZECZY.

Funkcjonariusze Wydziału śledczego przytrzymali wczoraj we Lwowie niejakiego Mechla Massa, właściciela kamienicy przy ul. Kollataja, pod zarzutem utrzymywania tajnego lombardu. Mass za lichwiarskim procentem po-

zyczał pieniądze, pobierając nawet do 200 proc., na zastaw rozmaitych rzeczy.

Dochodzenia policyjne wykazały, że Mass trudnił się ponadto paserstwem. Po przesłuchaniu pozostawiono go na wolnej stopie.

Z SALI SADOWEJ.

Proces dra Tomaszewskiego.

OSTATNI DZIEŃ ROZPRAWY.

Na wstępie wczorajszej rozprawy przesłuchano jeszcze dwóch świadków, zeznania ich jednak nie przyniosły nic nowego.

Następnie obrońca Guertler zawiadomił Trybunał, że otrzymał z Poznania list od niejakiego Waliszewskiego, który donosi, że syn jego kolegował z Zamorskim w szkole kadeckiej i wziął na siebie winę za czyn popełniony przez Zamorskiego. Skutki tego były tragiczne, gdyż syn jego popełnił samobójstwo. Obrońca prosi o odczytanie tego listu.

Trybunał jednak nie przychylił się do tego wniosku.

Wywody stron.

Na tem zamknięto postępowanie dowodowe i nastąpiły wywody stron.

Już dawno w sali sądowej nie słyszano tak wykwintnych przemówień pod względem formy i treści. Wystąpili w szranki dwaj znakomici mówcy prok. dr. Laniewski i b. prok. Guertler, obecnie w roli obrońcy dr. Tomaszewskiego. Obaj obdarzeni talentem krasomówczym i siłą argumentacji każdy ze swego urzędu starał się przedstawić winę czy niewinność oskarżonego.

Prok. dr. Laniewski w dwugodzinnym przemówieniu chlostał na wstępie oskarżonego wykwintną ironią, następnie w silnej argumentacji przedstawił na podstawie wyników procesu winę oskarżonego. Prokurator podkreślił, że do oskarżonego, człowieka inteligentnego, trzeba przykładać inną miarę, przed człowiekiem tym otwierała się najświetniejsza przyszłość, zmarnował ją jednak i poszedł na dno. Przeszedłszy poszczególne punkty aktu oskarżenia, prok. dr. Laniewski zaznaczył, że Trybunał ma tylko dwie drogi. Skazać lub uwolnić oskarżonego, ale w tym drugim wypadku należałoby go unieszkodliwić przez umieszczenie w zakładzie dla umysłowo chorych.

Po krótkich przemówieniach zastępców strony poszkodowanej dr. Kalin-

skiego i dr. Szewczuka, zabrał głos obrońca Guertler. Mówca zbił zarzuty prokuratora, jakoby na ławie zasiadał zbrodniarz. Człowiek z ludu, o własnych siłach ukończył dwa fakultety, a jako znakomity lekarz tylko dobrze ludziom czynił. Wpłątany w błędne koło, może unosił się nieraz, ale dalekim był od chęci popełnienia zbrodni. Według słotu faktów prokurator powinien był oskarżyć dr. Tomaszewskiego o usiłowany mord, popełniony na osobie Zamorskiego — lub zabójstwo, ale widocznie na podstawie zebranego materiału nie miał odwagi tego uczynić. Śmiesznym wprost jest zarzut, jakoby motywy zazdrości grały w tym wypadku rolę.

Co do udaremnienia egzekucji — to odegrały tu rolę nerwy. Za niarną kwotę 270 zł. i to cudzy dług wpadło do mieszkania oskarżonego dziewięciu ludzi z wozem, by zabierać ruchomości, choć wystarczyło wziąć jeden mały przedmiot srebrny. Nie dziw więc, że wstyd przed kompromitacją oburzyły oskarżonego lombardzie, że prosił o godzinna zwłokę, by pójść do miasta i przynieść pieniądze. Mimo to pozwolił na zabranie dywanu perskiego wart. 4000 zł. Co do winy oszustwa prokurator oparł się na zapiskach oskarżonego, jako na dokumencie. A wszak sam oskarżony nie uważał owej książeczki za dokument, bo na sadzie polubownym sam przyznał, że zapiski nie są zupełne. Obrońca w pięknych słowach zaapelował do Trybunału, by wyrokiem zasadzającym nie gubił jednostki, która może być bardzo pożyteczna i potrzebna dla cierpiącej ludzkości.

Przemówienie obrońcy wywołało silne wrażenie na audytorjum.

Wyrok dziś.

O godzinie 15.30 przewodniczący zamknął rozprawę, zapowiadając, że wyrok ogłoszony będzie dziś o godzinie 13.30.

Sport.

SPORTY ZIMOWE.

Sławsko. (Orbis.) Śniegu niema.

Worochta. Na Zaroślaku i Howerli 15 cm śniegu; warunki dla narciarzy nie-pomyślne.

Anglia przysłała reprezentację hokejową do Krynic. Angielski Związek Hokeja na lodzie nadesłał do PZHL pismo, z którego wynika, że z wszelką pewnością można liczyć na udział reprezentacji angielskiej w mistrzostwach hokejowych świata w Krynicy (1—8 lutego 1931). Formalne zgłoszenie przyjazdu nastąpi w najbliższych dniach. W drużynie angielskiej urzędują słynnego Sextona, jednego z najwybitniejszych hokeistów, jakich świat wydał. Pomimo wieku ponad 40 lat, Sexton jest ciągle podpora reprezentacji Wielkiej Brytanii. Obecnie więc organizatorzy posiadają już oficjalne lub półoficjalne zgłoszenia następujących państw: Anglii, Austrii, Francji, Italii, Kanady, Niemiec, Węgier, no i Polski.

Pomieszczenie dla prasy w Krynicy. Zakład Zdrowoj w Krynicy postanowił oddać na czas mistrzostw hokejowych świata (1—8 lutego 1931 r.) do dyspozycji przedstawicieli prasy zagranicznej i krajowej ławę skrzydło Nowych Łazienek. W ten sposób uczyniono zadość jednemu z najważniejszych postulatów dziennikarzy, gdyż po doświadczeniach zakupiających okazało się koniecznym ułatwienie

ścisłego kontaktu zarówno ze względu na towarzyskich, jak i zawodowych. Pomieszczenia w Nowych Łazienkach odznaczała się wielką wygodą, a nawet komfortem. Dla usprawnienia pracy sprawozdawczej w tym samym gmachu mieścić się będzie biuro prasowe, czytelnia, pokoje klubowe i t. d.

Ceny biletów wstępu na mistrzostwa świata w Krynicy. Ustalono już cennik wstępów na mistrzostwa hokejowe świata i pokazy lyżwiarskie z udziałem nieznanego Karla Schaefera, które odbędą się w Krynicy między 31 stycznia a 8 lutego 1931 roku. Poniżej ceny biletów na poszczególne dni zawodów (różne ceny na pokazy, rozgrywki grupowe i mecze finałowe), karty abonamentowe na cały turniej kosztują: 50 zł. miejsce na trybunie krytej, 30 zł. miejsce na trybunie otwartej, i 15 zł. miejsce stojące. Biura „Orbisu” w kraju i zagranicą otrzymały plany miejsc na trybunach stadionu z dokładną numeracją i w najbliższych dniach rozpoczynają przyjmowanie zamówień. Rzecz oczywista, że pierwsze zgłoszenia otrzymają najwygodniejsze miejsca na trybunach. Oprócz tego zamówienia na abonamenty przyjmują Komisja Zdrowoj w Krynicy i PZHL Warszawa, ul. Szopena 1. 15.

==

Radio.

Czwartek, 11 grudnia

Lwów. (385) 11'58 Retransmisja sygnału czasu z obs. astronom. w Warszawie, oraz hejnału z wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12'10 Koncert z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy Kaim i Syn we Lwowie, ul. Kopernika 11. — 12'35—14'00 Transmisja z Warszawy. IX. koncert szkolny z Filharmonii warsz., zorganizowany przez wydz. oświaty i kult. magistratu m. st. Warszawy wspólnie z Polskim Radio. — 15'50 Transmisja odczytu rządowego z Warszawy. — 16'15 Koncert z płyt gramofonowych. — 17'15 Transmisja z Krakowa „Mickiewicz w serbskiej pieśni ludowej”, wygl. dr. M. Małeckie — 17'45 „Wspomnienie z wycieczki lwowskiego Chóru Technicznego za granicą”, wygl. p. Tadeusz Dziurzyński. Później koncert lwowskiego Chóru Technicznego. W programie odśpiewanie 8 hymnów państw przez któreś chór przejeżdżał. — 18'45 Rozmaitości. — 18'55 Transmisja z Krakowa. Gawędy podhalańskie w recytacji p. W. Doruli. — 19'10 Transmisja giełdy rolniczej z Warszawy. — 19'35 Transmisja z Warszawy. Prasowy Dziennik Radiowy. — 19'55 Płyta gramofonowa. — 20'00 Transmisja z Warszawy. Feljton pt. „Aeroplan, ja i Europa”, wygl. red. Eugeniusz Schimmer. — 20'15 Transmisja pogadanki radiotechnicznej z Warszawy. — 20'30 Transmisja muzyki lekkiej z Warszawy. — 21'30 Transmisja słuchowska z Wilna: „Wszystko i nic”, Stefana Żeromskiego. — 22'15 Transmisja z Warszawy. Utwory fortepianowe Ludomira Różyckiego w wykonaniu Lucyny Robowskiej. — 22'50—23'00 Transmisja komunikatów z Warszawy — 23'00—24'00 Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

Piątek, 12 grudnia.

Lwów. (385) 12'58 Retransmisja sygnału czasu z obs. astronom. w Warszawie, hejnału z wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12'05—12'30 Transmisja z Krakowa z auli Uniw. Jag. uroczystość nadania dyplomu dr. (honoris causa) Karolowi Szymanowskiemu — 12'30—13'00 Koncert z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy Kaim i Syn we Lwowie, ul. Kopernika 11. — 15'50 Transmisja z Warszawy. Lekcja języka francuskiego. Lektor p. Lucien Roquigny. — 16'15 Audycja dla chorych. Pogadanka ks. Michała Rekasia i koncert. — 17'15 Transmisja z Wilna. „Costes i Bellonte, zdobywcy Atlantyku”, wygl. p. Stanisław Romer dyr. L. O. P. P. — 17'45 Transmisja z Warszawy. Muzyka lekka. Koncert ork. włościańskiej S. Namysłowskiego. — 18'45 Rozmaitości. — 19'10 Transmisja giełdy rolniczej z Warszawy. — 19'25 Koncert z płyt gramofonowych. — 19'35 Transmisja z Warszawy. Prasowy Dziennik Radiowy. — 19'55 Płyta gramofonowa. — 20'00 Transmisja pogadanki muzycznej z Warszawy. — 20'15 Transmisja z Warszawy. Koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej. — Po koncercie transmisja komunikatów z Warszawy. Skrzynka pocztowo-techniczna. Korespondencje bieżące omówi p. inż. Józef Miński.

Warszawa. (1111) 12'30, 16'15 19'25 19'55 Muzyka z płyt gramofonowych — 17'45 Koncert orkiestry włościańskiej Stanisława Namysłowskiego. — 20'15 Koncert symfoniczny z Filharmonii. — Kraków. (312) 12'05 Transmisja z uroczystości nadania tytułu doktora honoris causa kompozytorowi K. Szymanowskiemu. — Poznań. (334) 18'40 Interludium muzyczne. — 22'45 Muzyka taneczna z „Esplanady”. — Katowice. (408) 19'15 Kongres Płdaci w Stanach Zjednoczonych, wygl. mjr. Ludyga - Laskowski. — Wilno. (368) 12'30 Muzyka lekka. — 17'15 „Costes i Bellonte, zdobywcy Atlantyku”, wygl. dyr. St. Romer. — Ryga. (524) 19'03 Koncert symfoniczny. — Oslo. (493) 20'00 Koncert symfoniczny.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Długoterminowy kredyt przemysłowy.

Po wojnie, na skutek ciężkiej sytuacji, wytworzonej szczególnie w przemyśle średniej wielkości — rządy wielu państw przystąpiły do utworzenia specjalnej organizacji długoterminowego kredytu dla przemysłu. Powstał więc cały szereg instytucji kredytowych, bądź państwowych, bądź prywatnych pod auspicjami państw. Udzielają one przedsiębiorstwom przemysłowym długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych za zabezpieczenie realnym, a potrzebne na to środki finansowe zdobywają przez emisję papierów procentowych, wyposażonych bardzo często w gwarancje państwowe. Instytucje takie powstały głównie we Francji, w Belgii i w Niemczech. W Anglii potrzeba tego kredytu nie dała się dostatecznie odczuć, jakkolwiek podjęto tam również próby przyśpieszenia z pomocą średniemu przemysłowi w finansowaniu racjonalizacji produkcji; utworzony w 1930 r. „Bankers Industrial Development Co” jest pierwszym przedsięwzięciem w tej dziedzinie.

Okoliczności, które zmusiły Francję, Belgię i Niemcy do stworzenia specjalnych instytucji, finansujących inwestycje w średnich przedsiębiorstwach, dały się również zauważyć i w Polsce, która już przed wojną miała silnie rozwinięty przemysł w b. dzielnicy rosyjskiej. Przemysł ten został w czasie wojny zniszczony, należało go więc odbudować. Ponadto należało stworzyć nowe gałęzie przemysłu, ażeby uzyskać tem większą niezależność od zagranicy, przynajmniej jeśli chodzi o artykuły pierwszej potrzeby. Szczególnie wielką rolę odgrywały tu też względy przyrostu naturalnego ludności. Polska bowiem posiada w Europie — poza Rosją — najsilniejszy przyrost ludności, który nie może znaleźć dostatecznego ułścia w emigracji ani w pracy na roli. Polska wreszcie posiada całkowicie niewyżytkane bogactwa naturalne, stanowiące podstawę dla rozwoju różnych gałęzi przemysłu.

Odbudowa i racjonalizacja wielkiego przemysłu w Polsce odbyła się bez większych trudności, na dość szybkim stosunkowo tempie, drogą emisji akcji na rynku krajowym, lub uzyskiwania pożyczek zagranicznych (w Anglii, Francji). Emisje akcji na powiększenie kapitału zakładowego dosięgły w ostatnich trzech latach około 200 milionów złotych rocznie. Łącznie z nowozałożonymi spółkami akcyjnymi, emisje akcji w Polsce wyniosły w 1928 r. — 331 milionów złotych.

Przemysł średni, odcięty od rynków emisyjnych, musiał znaleźć oparcie o skarb państwa. Finansowaniem jego zajmują się dwie instytucje: jedna państwowa i jedna prywatna. Instytucją prywatną jest Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego, które założone zostało w 1921 r., a rozpoczęło działalność w 1926 r. Instytucją państwową jest — Bank Gospodarstwa Krajowego.

Pierwsza instytucja organizacyjna przypomina towarzystwa kredytowe ziemskie (w Niemczech „Landschaften”). Jest więc ona zrzeszeniem właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych, mającym na celu udzielanie kredytu członkom. Towarzystwo udziela pożyczek w listach zastawnych, zabezpieczonych na hipotece nieruchomości przemysłowych. Pożyczki udzielane są do wysokości najwyżej 50% wartości gruntów i budynków fabrycznych, oraz 40% wartości tych maszyn i urządzeń, które podlegają hipotece narówni z nieruchomościami. Spłata pożyczek następuje ratami półrocznymi, a najdłuższy okres amortyzacji wynosi 25 lat. Emitowane przez to Towarzystwo listy zastawne, prócz zabezpieczenia hipotecznego i zabezpieczenia na całym majątku instytucji, posiadają

gwarancję Skarbu Państwa. Licząc na zbyt swych emisji zagranicą, Towarzystwo emitowało dotychczas listy zastawne — opiewające na funty angielskie (7% i 8%), oraz na dolary Stanów Zjednoczonych (8%-owe).

Bank Gospodarstwa Krajowego uruchomił kredyt przemysłowy, jako jeden z działów długoterminowego kredytu. Jest on jedną z tych rzadkich instytucji, które działają zarówno na polu kredytu krótkoterminowego jak i długoterminowego. Bank udziela przede wszystkim długoterminowych pożyczek związkom komunalnym, emitując na ten cel obligacje komunalne, oraz pożyczek na nieruchomości miejskie i ziemskie, emitując listy zastawne. Pożyczki przemysłowe stanowią dotąd najmniejszą pozycję bilansową w dziale operacji długoterminowych. Są one udzielane na hipotekę do maksymalnej wysokości 40% wartości gruntu i budynków, oraz 1/3 wartości maszyn. Na podstawie tych pożyczek Bank emituje 7 i pół procentowe obligacje bankowe, które są wyposażone w gwarancję Skarbu Państwa.

Stan pożyczek przemysłowych obu tych instytucji przedstawiał się w poszczególnych latach, jak następuje (w milionach złotych):

Tow. Kredytowe Przemysłu Pol.
31 grudnia 1926 — 33,1 31 grudnia 1927 — 40,7 31 grudnia 1928 — 61,4 1-go kwietnia 1930 — 67,9.

Bank Gospodarstwa Krajowego
31 grudnia 1926 — 31 grudnia 1927 — 2,6 31 grudnia 1928 — 24,7. 1 kwietnia 1930 — 23,0.

Powyższe kwoty są w porównaniu z innymi kredytami długoterminowo-

gwarancję Skarbu Państwa. Licząc na zapotrzebowaniem tego kredytu, zgłoszonemu przez przedsiębiorstwa, nie stosunkowo małe. Przyczyna tego leży głównie w trudnościach dokonania emisji zarówno na rynkach krajowych jak i zagranicznych z powodu zbyt wysokiej panującej na nich stopy procentowej. Tego rodzaju interesy pożytkowe przedstawiają większe ryzyko, niż inne rodzaje pożyczek zagranicznych, wskutek czego instytucje kredytowe zachowują w stosowaniu ich wielką ostrożność.

Trudności te są udziałem długoterminowego kredytu przemysłowego nie tylko w Polsce, lecz we wszystkich państwach. Organizacja tego kredytu jest jeszcze zbyt młoda, by o niej wyrazić opinię. Na podstawie dotychczasowych doświadczeń możnaby jednak stwierdzić, że przyszłość kredytu przemysłowego leży w silnych bankach typu mieszanego, jakim jest Bank Gospodarstwa Krajowego, gdyż potrafią one ryzyko związane z temi pożyczkami rozłożyć na inne, bardziej pewne interesy. W Banku Gospodarstwa Krajowego n.p. pożyczki przemysłowe wynoszą zaledwie 3,4% ogólnego stanu pożyczek długoterminowych emisji, a 1,1% ogółu aktywów. — tak, iż przy zabezpieczeniu hipotecznym tych pożyczek wszelkie ryzyko jest wykluczone. Na podobnych zasadach działają w Stanach Zjednoczonych t. zw. „investment trusty”, które pewność lokaty uzyskują przez uwzględnienie najróżnorodniejszych gałęzi gospodarczych, niepodlegających wpływom jednej koniunktury. B. G.

Ograniczenie wywozu zwierząt zagranicę.

Na podstawie zarządzenia ministerstwa rolnictwa z dnia 28 listopada 1930 r. wzbroniony jest z dniem 1 grudnia b. r. aż do odwołania wywóz zwierząt z Polski zagranicę:

I. Z powodu pomoru i zarazy świń z powiatów do Austrii: Kozienice, Iłża, Sandomierz i Stopnica — woj. kieleckiego, Biała, Łuków i Włodawa — woj. lubelskiego, Rawa Ruska — woj. łwowskiego, Szczuczyn — woj. nowogrodzkiego, Brodnica, Wąbrzeźno i Działdowo — woj. pomorskiego, Oborniki — woj. poznańskiego, Kołomyja — woj. stanisławowskiego, Buczacze, Skalat, Trembowla i Zborów — woj. tarnopolskiego, oraz Mława — woj. warszawskiego.

Do Czechosłowacji: Białystok, Bielsk Podlaski, Grodno, Łomża, Ostrów Mazowiecki, Wołkowysk i Wysokie Mazowieckie — woj. białostockiego, Kielce, Miechów, Opatów — woj. kieleckiego, Biłgoraj, Garwolin, Hrubieszów, Lubartów, Łuków, Siedlce i Włodawa — woj. lubelskiego, Łask, Łęczycza, Sieradz i Słupca — woj. łódzkiego, Lida, Nieśwież, Stolin, Stolpce, Szczuczyn i Wołożyn — woj. nowogrodzkiego, Drohiczyń, Kobryń, Kosów Poleski, Luniniec, Prużana i Sar-

ny — woj. poleskiego, Świecie i Wąbrzeźno — woj. pomorskiego, Gniezno, Mogilno i Strzelno — woj. poznańskiego, Brody — woj. tarnopolskiego, Kutno, Płock, Płońsk, Rawa Mazowiecka, Warszawa-powiat i Włocławek — woj. warszawskiego, m. st. Warszawa, Wilno-Troki — woj. wileńskiego, oraz Dubno, Horochów, Kostopol, Kowel, Łuck, Równe i Zdobunów — woj. wołyńskiego.

II. Z powodu pryszczycy zamknięte są dla wywozu zwierząt racicowych do Czechosłowacji (dla przywozu do Czechosłowacji i przewozu przez Czechosłowację) powiaty: Bielsk — woj. białostockiego, Jędrzejów, Końskie, Kozienice, Miechów, Olkusz, Pińczów, Sandomierz, Stopnica i Zawiercie — woj. kieleckiego, Chrzanów, Dąbrowa Maków, Oświęcim i Wadowice — woj. krakowskiego, Garwolin, Konstantynów, Siedlce i Węgrów — woj. lubelskiego, Błonie, Grójec, Kutno, Niesza, Pułtusk, Radzymin, Rypin, Sierpc, Włocławek i Warszawa-powiat — woj. warszawskiego, oraz m. st. Warszawa i wszystkie powiaty województw: łódzkiego, pomorskiego, poznańskiego i śląskiego.

Kupiectwo wobec ordynacji podatkowej.

W Stowarzyszeniu Kupców Polskich odbyło się w tych dniach zebranie dyskusyjne, poświęcone zagadnieniu jednolitej ordynacji podatkowej. Dyskusja, której przewodniczył p. Henryk Brun, przeprowadzona była na podstawie referatu dyr. Jakubowskiego i adw. Grabowskiego. Konferujący potwierdzili jednomyślnie postulat stowarzyszenia, a mianowicie potrzebe wprowadzenia jednolitej ordynacji podatkowej, jak również nadania poste-

powaniu podatkowemu jawności.

W związku z tem stwierdzono konieczność jaknajdalej idącego upowszechnienia obowiązku składania zeznań, oraz zrewidowania procedury zbierania informacji. Zwrócono ponadto uwagę na konieczność szczegółowego określenia warunków formalnych którym odpowiadać powinny dla celów podatkowych księgi handlowe, oraz ustalenia szczegółowej procedury rewizji tych ksiąg.

Wysunięte w dyskusji tezy i wnioski będą stanowiły materiał dla prac specjalnej komisji podatkowej, istniejącej przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich, która ma opracować zasadnicze stanowisko Stowarzyszenia w sprawie ordynacji podatkowej.



Kościół polski w Londynie. Kościół ten został zakupiony od sekty Swendborianów. Poświęcenia niedawno dokonał ks. prymas Polski Hlond

Kosz a przewożu przy eksporcie zboża.

Przy obecnych cenach zboża przewozy kolejowe wynoszą około 15—20 procent wartości zboża z premją wywozową franco wagon Gdańsk. Jest to obciążenie duże, zważywszy, iż na przykład transport wodny z portów rumuńskich na morzu Czarnym do Antwerpii, Rotterdamu lub Hamburga wynosi obecnie około 10—12 sh. od tonny, t. zn. zł. 2.50 od 100 kg., gdy tymczasem przewóz na dystansie Warszawa—Gdańsk wynosi prawie 3.30 zł. a na dystansie Siedlce—Gdańsk zł. 4. Wysokość stawek przewozowych winna być zatem poddana zasadniczej rewizji.

Kronika gospodarcza.

— Wzmoczone prace na kopalniach węgla. Na skutek ogólnej poprawy koniunktury i zwiększenia się zamówień sezonowych na węgiel, wszystkie kopalnie Zagłębia Dąbrowskiego zwiększyły ilość dni pracy w tygodniu, a niektóre pracują już pełną ilość dni. Ostatnio kopalnia Klimontów I, należąca do Sosnowieckiego Towarzystwa, podniosła ilość dniówek z 3 na 6 w tygodniu. Pełną ilość dni w tygodniu pracują pozatem kop. „Satura” i kop. „Czeladź”. Ostatnio nawet wspomniane kopalnie powiększyły swe załogi robotnicze o kilkadziesiąt osób. Statystyka w porównaniu do ubiegłego tygodnia wykazuje, że liczba częściowo zatrudnionych na terenie Zagłębia zmniejszyła się o 295 osób, w liczbie tej 2076 osób pracuje już na pełną ilość dni w tygodniu. W związku ze zwiększeniem ilości dni pracy w kopalniach węgla należy oczekiwać wzmocnienia się ruchu i w innych dziedzinach życia gospodarczego kraju.

— O prolongacie zezwoleń na wywóz cichy. Posiadacze zezwoleń na wywóz za granicę cichy, których ważność upłynęła jak wiadomo z dniem 15 ub. m., wszczęli starania o uzyskanie prolongaty do 31 grudnia b. r., motywując to tem, że dotychczasowy brak mrozów uniemożliwia wywiezienie drewna z lasów.

— O dobre imię polskich towarzystw ubezpieczeniowych. W prasie zagranicznej, a zwłaszcza niemieckiej, ukazał się ostatnio szereg wzmianek, godzących w najpoważniejsze w Polsce towarzystwa ubezpieczeniowe, oraz podważających zaufanie do tej gałęzi naszego gospodarstwa narodowego. Wzmianki te były oparte na fałszywych zabezpieczeniach przez sąd okręgowy w Warszawie powództwa cywilnego firmy „Industria”, wytoczonego przeciwko Krakowskiemu Towarzystwu Ubezpieczeń, Warszawskiemu Tow. Ubezp. To-



Święta pod hasłem "4711"

"4711" jako prezent świąteczny łączy w sobie wytworność z praktycznością. Dlatego zarówno woda kolońska "4711", jak i wszystkie pozostałe produkty tej marki są zawsze najmilej widzianymi podarkami. Ich wysoka wartość dla pielęgnacji ciała może zadowolić nawet najbardziej wymagających.

4711 Eau de Cologne

Wytwarzane całkowicie w Kraju przez generalnego zastępcę, firmę Z. Bochner i S-Ka, Dziedzice.

warzystwu „Przezorność”, Towarzystwu „Polonia” i Towarzystwu „Orzeł”.

Ponieważ sprawa ta miała zasadnicze znaczenie dla całej asekuracji w Polsce i podważa autorytet tych towarzystw wobec ogółu ubezpieczonych, oraz współpracujących towarzystw zagranicznych, wymienione towarzystwa polskie wystąpiły do Sądu apelacyjnego, który decyzję Sądu okręgowego uchylił, opierając się na tem, że ani sytuacja materialna polskich towarzystw asekuracyjnych, ani wiarygodność powództwa tej decyzji nie usprawiedliwiała.

== Sprawy przemysłu radiotechnicznego. W tych dniach pod przewodnictwem prezesa inż. Emila Kuchna odbyło się posiedzenie Rady Zrzeszenia Polskich Przedsiębiorstw Radiotechnicznych, na którym rozpatrywano sprawozdanie z działalności Zrzeszenia w roku bieżącym. Z ważniejszych momentów tego sprawozdania należy podkreślić opracowanie projektu regulamentacji obrotu elektryfikowanymi aparaturami odbiorczymi, który ma donieść znaczenie ze względu na bezpieczeństwo publiczne, urządzenie wystawy radiotechnicznej na Targach lwowskich, oraz przeprowadzenie na terenie całego Państwa propagandy radiowej drogą afiszów, publikacji i odczytów.

== Obniżenie cen wyrobów hutniczych w Czechosłowacji. Kartel hut żelaznych w Czechosłowacji obniżył cenę żelaza fałsonowego, betonowego, dźwigarów i blach grubych o 10 koron czeskich na 100 kg. Nowa cena tych produktów loco huta bez podatku obrotowego wynosi 135 koron czeskich za 100 kg. Obniżka stancwi zatem 7 proc. Cena blach cienkich została obniżona o 15 koron czeskich. Ceny tych wyrobów w handlu hurtowym i detalicznym mają być obniżone w tym samym stosunku.

== W sprawie międzynarodowego porozumienia cukrowego. Według ostatnich wiadomości z kół cukrowniczych światowych, szanse międzynarodowego porozumienia cukrowego poprawiły się w ostatnich czasach, a w szczególności już i przemysł cukrowniczy jawański, który do niedawna jeszcze wszelkie porozumienie utrudniał, mimo bardzo niskich kosztów produkcji sam odczuwa trudność wskutek niestęchanego spadku cen i wykazuje większą skłonność do poważnych rokowań o porozumienie. Jeszcze dalej pod tym względem idzie Kuba, gdzie, jak wiadomo, zastosowano zarządzenia dalań idące, a zmierzające do zmniejszenia nacisku tamtejszej produkcji na rynek światowy. Skutkiem tego zresztą ceny światowe ostatnio nieco się poprawiły.

Z giełd.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 10 grudnia.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.8975
W transakcjach międzybankowych notowano: Nowy Jork 8.9140—8.9160, Londyn 43.32—43.35, Zurych 172.99—172.98, Praga 26.44—26.48, Paryż 35.05—35.08, Wiedeń 125.55—125.62, Berlin 212.84—212.93
Dolary i Zurych poszukiwane.

Naogół tendencja nieco mocniejsza.

Na Giełdzie akcyjnej obroty naogół liczne przy tendencji niejednolitej i usposobieniu ożywionem. Notowano: dolarówkę 50—51, 4 proc. listy zastawne Towarz. Kred. Ziemi 44.50, 4 i pół proc. listy zastawne Ziemi. Bku Kred. 36—37, Bank Polski 155, 154, Gazy wschodnie 16.75—17. Z dniem dzisiejszym wprowadzono do notowań 10 proc. obligacje Tow. Kred. Ziemi, które kupowano po 100 proc.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 10 grudnia. (Tel. wł.). Obroty mniej niż średnie. Tendencja dla walut europejskich przeważnie mocna. Dolar w obrotach pozagiełdowych 8'89 i pół.

ZBOŻE.

Lwów, 10 grudnia.

Na Giełdzie skromne obroty w koniżnie czerwonej po cenę w ramach dotychczasowych notowań.

Tendencja skłania się ku niższej. Usposobienie słabe.

Cena giełdowa Podwojewódzka: Konieczyna czerwona 180—200.

+ 1400 rocznica Pandektów Justyniana. Dnia 15 grudnia br. odbędzie się w Florencji uroczystość interesująca cały świat prawniczy, nie tylko Włoch ale i wszystkich krajów, które czerpały swą wiedzę prawniczą i budowały swój ustroj prawny, posilkując się Pandektami rzymskimi. Z inicjatywy rządu utworzony został komitet prawników włoskich, który opracuje program uroczystości i podejmować będzie gości zagranicznych. Podczas uroczystości obecni będą mogli obejrzeć najstarszy manuskrypt Pandektów Justyniana, znajdujący się w Palazzo Vecchio.

*I opieraj przemysł rodzinny
A dasz pracę bezrobotnym.*

OGŁOSZENIA

Każdy numer ogłoszeniowy liczy się 25 groszy.

POSADY POSZUKIWANE
5 groszy za wyraz

Zaw. Związek kuchmistrzów poleca siły kwalifikowane restauracyjne i prywatne, jak również polowania, wesela i bankiety.
Zgłoszenia: Chorążczyzna 5. 7294

BARDZO WAŻNE!

W każdym domu rodzinnym, w każdej świetlicy, w każdej szkole i ochronie powinna być biblioteka, zawierająca książki, **przeznaczone specjalnie dla młodzieży**. Jeżeli rodzice i wychowawcy troszczą się o higieniczne warunki życia, o **wychowanie fizyczne** młodzieży, to niemniej powinni dbać o higienę **wychowania moralnego** swej dźwiaty.

Lektura nadobowiązkowa, t. zn. **książka do czytania**, to jeden z **najważniejszych środków wychowania etycznego**. Celowy dobór książek, które mają być **strawą duchową** młodzi ży, to **naczelny obowiązek** rodziców i wychowawców.

Dobór odpowiedniej **dobrej lektury dla młodzieży** nie jest rzeczą łatwą. Pragnąc **przyjść z pomocą** w tym względzie rodzicom i wychowawcom, wydaje

S. A. KSIĄŻNICA-ATLAS

T. N. S. W.

od szeregu lat dwa cykle książek, **głównie dla młodzieży przeznaczonych**. Cykl

BIBLIOTEKA ISKIER

zawiera książki dla młodzieży powyżej lat dwunastu, cykl

BIBLIOTEKA ISKIEREK

obejmuje książki dla dźwiaty w wieku od dziewięciu do dwunastu lat. Obydwa cykle zawierają zarówno **powieści i opowiadania podróżnicze**, jak i **dziełka popularnonaukowe**. Każdy ich tom **zaciekawia, poucza, wychowuje i kształci**.

Począwszy od 1 grudnia 1930 ukażą się w odstępach miesięcznych, z wyjątkiem lipca i sierpnia 1931, następujące nowe tomy **Biblioteki Iskier**:

1. J. MEISSNER: **Licznik z czerwona strzałką**. Nowele lotnicze. 10 ark. druku.
2. M. B. LEPECKI: **Na Amazonce i we wschodnim Peru**. 17 ark. druku. Z ilustracjami.
3. F. BURDECKI: **Tajemnice Marsa**. 12 arkuszy druku. Z ilustracjami.
4. F. A. OSSENDOWSKI: **Zaginiony**. 14 arkuszy druku.
5. S. PRZYBYLSKI: **Goniec królewski**. Powieść, nagrodzona na konkursie literackim m. Warszawy jako najlepsza książka dla młodzieży. 10 arkuszy druku. Z ilustracjami, częściowo barwnymi.
6. S. ŁOŚ: **Strażnica**. Powieść, 10 arkuszy.
7. J. MAKARCZYK: **Przez morza i dżungle**. 10 arkuszy druku.
8. M. JAROSŁAWSKI: **Mędzy Eufratem a Tygrysem**. Tom I. 12 arkuszy druku. Z ilustracjami.
9. M. JAROSŁAWSKI: **Mędzy Eufratem a Tygrysem**. Tom II. 12 arkuszy druku. Z ilustracjami.
10. J. VERNE: **Kantor Servadac**. 14 arkuszy druku.

Aby udostępnić nabycie wymienionych dzisieju tomów Biblioteki Iskier, ogłaszamy niniejszem

PRZEDPŁATĘ NA ROCZNĄ PRENUMERATĘ

na następujących warunkach:

Prenumerata roczna na komplet 10 tomów, oprawnych w półpłótno, z barwnymi okładkami, wynosi zł. 60.—. Prenumeratory roczni otrzymują jako premię jeden z dotychczas wydanych tomów Biblioteki Iskier według własnego wyboru bezpłatnie w miarę posiadanego przez nas zapasu.

Prenumeratę roczną można wpłacać także w ratach miesięcznych po zł. 6.— w tym wypadku premię wyda się dopiero po spłacie ostatniej raty. Cena pojedynczych tomów w sprzedaży zwykłej będzie wynosić od zł. 7.— do 10.—.

Powyższe warunki obowiązują nas do dnia 1 marca 1931.

Przy przedpłacie prenumeraty wprost do S. A. Książnica-Atlas T. N. S. W. we **Lwowie** najlepiej skutecznie ją blankietem P. K. O. na nr. 149.598, do filji w **Warszawie** blankietem P. K. O. na nr. 117, podając obok numeru P. K. O. także naszą firmę.

NAKŁAD

S. A. Książnica-Atlas

T. N. S. W.

**Lwów, Czarnieckiego 12.
Warszawa, Nowy Świat 59.**

Lokal szofer w jednej osobie, skromnych wymagań, dobremi świadectwami szuka posady Łask zgłoszenia do Adm. Słowa Polskiego pod pracowity. 7442

Służąca lub pokojowa, obowiazkowa lub biaczystość szuka pracy w solidnym katolickim domu. Listy Administracja „Rzetelna”. 7434

Młody inżynier-chemik z praktyką przyjmie zajęcia, także poboczne lub czasowe, w laboratoriach, wtwórniach chemicznych oraz pokrewnych przedsiębiorstwach, biurach technicznych, administracji, organizacji pracy, handlowości i biurach zakupów, sprzedaży, akwizytorskie. Zgłoszenia: Administracja pod „Lwów”. 7477

KUPNO I SPRZEDAŻ 12 groszy za wyraz.

Niemowięce wyprawki — wybór bogaty „Soort” Plac Halicki 3. 7237

Dziecięca garderoba — ogromny wybór „Soort” Plac Halicki 3. 7236

Tuczony drób, indyki à 3.50 zł., kaczki à 2.50 zł. za kilogram wysyła za zaliczką opłatnie Folwark Cigany, poczta składowa Zbr. 7301

Futra i zimowe okrycia sprzedaje okazynie oraz przyjmuje w komis „Uniwersum” Lwów, Pasaż Mikolascha. 7172

Samochody okazynie, nakorzysnie, sprzedaje automobilowe Biuro Inż. Z. Braun Tarnowskiego 7, tel. 74-98. 7240

Najtaniej zegarki pod gwarancją, naprawia i wszelką biżuterję. Złocenie, srebrzenie metali. W. Buszek, Lwów — Akademicka 6, tel. 18-48. 5970

Meble różnego rodzaju najkorzystniej nabyć można u znanej firmy „DOROTEUM” SAPIENY M — Telef. 15-01 Dogodne warunki. 7165

„Książki” (różne, naukowe, beletrystyka, nowości) sprzedam, Spis za poręczeniem zwrotu Adresować: Baal-Myślenice. 7274

PIANINA nowe krajowe i zagraniczne od zł. 100 na dogodne raty. Nowacki i Ska ul. Piłsudskiego 17. 7480

TANI miesiąc PŁYT gramofonowych. zagran.

	przedtem:	obecnie:
COLUMBIA 25 cm	9— zł.	7.50 zł.
POLYDOR —	9—	7.50
BRUNSWICK —	9—	7.50
COLUMBIA 30 —	16—	13.50
POLYDOR 30 —	13.50	11.50
BRUNSWICK 30 —	16—	13.50

Ostatnie **SZLAGIERY TANECZNE!**

nabyć można w znanej firmie: „ECHO” Lwów, Sykstuska 24. tel. 27-81. 7212

VINCENT STARRETT. 9)

Przedruk wzbroniony.

NIE TE SCHODY.

Nowela amerykańska.

Przekład autoryzowany z angielskiego (Ciąg dalszy.)

— Wywabiacz na plamy — odparła dziewczyna, podciągając nosem.

— Jaki wywabiacz?

— Na plamy. W tutkach, w zakręconych tutkach. Macza się w tem szmatkę i wyciera plamę. „Błoto, tłuszcz, farba, zupa — wszystko puszcza od naszego magicznego środka” — zacytowała ironicznie Heliotrop.

— Na Boga! — krzyknął Michał, uderzając się ręką w czoło.

Cassidy zwrócił się doń szybkim półobrotem.

— Co? — zapytał.

— Och! Boże! — rzekł Michał. — Znalazłem! Chodź pan — prędko!

6.

Sierżant Cassidy nie lubił tracić czasu.

— Czy warto wziąć taksówkę? — zapytał. Stali przed domem na chodniku. Ze schodów nie zbiegli, a zlecieli.

— Myślę, że warto — rzekł poeta.

— O, tam stoją!

Wsiadli pośpiesznie.

— Broadway i Wilson — rzucił Mi-



HIS MASTER'S VOICE

to satysfakcja dla miłośników muzyki tańca

.POSŁUCHAJ I OSĄDZ!

The Gramophone Co Ltd. London
Jen. Repr. na Polskę

JÓZEF WEKSLER

Członek i Eksp. Izby Handl. Brtyjskiej

Kraków, — Florjańska 25.

Warszawa, — Marszałkowska 13.

7121 Lwów, — Sykstuska 2.

Komitet budowy Liceum Handlowego we Lwowie ogłasza:

Przetarg Ofertowy

na wykonanie robót stolarskich i ślusarskich dla budowy Liceum Handlowego przy ul. Skarbowski L. 39, we Lwowie.

Formularze ofertowe otrzymać można w biurze Kierownika budowy inżyniera architekta Kazimierza Weissa ul. Ponińskiego 35 we Lwowie.

Oferty należy składać w Dyrekcji Liceum Handlowego ul. Skarbowska 39. Do oferty należy załączyć:

1) Dowód złożenia wadium w wysokości 5% sumy ofertowej, w gotówce lub papierach procent, mających wartość papirarną, a ustanowionych Obwieszczeniem Ministra Skarbu z dnia 2 kwietnia 1928 r. (Mon. Pol. Nr. 86, poz. 140 z r. 1928) względnie w ubezpieczeniach przewidzianych okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 10 września 1927 r. Nr. DOP (5284/III).

2) Deklarację, iż warunki ogólne budowy zatwierdzone przez Ministra Robót Publicznych z dnia 24/IV 28 r. Nr. 1/067, oraz przepisy tymczasowe o robotach i dostawach państwowych, wydane przez Ministerstwo Robót Publicznych dnia 31/VII 1926 r. Nr. III. 396/26 są oferentowi znane.

Otwarcie ofert odbędzie się w Dyrekcji Liceum w obecności oferentów we wtorek dnia 30 bm. o godz. 12 w południe.

Oferty nieodpowiadające wymienionym powyżej warunkom lub złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

Komitet budowy L. H. zastrzega sobie dowolny wybór oferty, względnie nie korzystanie z żadnej oferty, względnie wreszcie wykonanie tylko pewnej części robót objętych ofertą.

we Lwowie, dnia 16 listopada 1929 r.

7481

IMPORT WIN

gronowych, koniaków, kawy i herbaty

T. Cieśliński, Lwów, ul. 3 Maja 5.

NAUKA I WYCHOWANIE

10 groszy za wyraz

Nauczycielka z dyplomem Sorbony poszukuje lekcji francuskiego. Zgłoszenia pod „Prononciation parisienne” do Administracji. 7324

Szkółka pisania na maszynach tędyna przez Kuratorium zatwierdzona Michalska, Sykstuska 10. Przyjmuje przepisywanie, powielanie, wypożycza maszyn. 7107

Frangaise donne leçons conversation. Conditions avantageuses. Kadecka 6. log. 1. 7268

Udzielam lekcji niemieckiego. Zgłoszenia do administracji pod „Konwersacja Gramatyczna, Literatura” 7441

MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE

10 groszy za wyraz

Pięćpokojowa mieszkanie, luksusowy komfort, centralne ogrzewanie. Początek Potockiego 400 zł. miesięcznie. Czynn z góry. Dwupokojowa garsoniera, łazienka. Nieumeblowana. Korzystne warunki. Do wynajęcia Centralna Agencja Kopernika 14. 7482

BILETY WIZYTOWE

WYKONUJE NAJTANIEJ

DRUKARNIA SŁOWA POLSKIEGO
ul. Zimorowicza 15.

RÓŻNE DONIESIENIA

10 groszy za wyraz.

Za rząd Polskiego Banku Spółdzielczego ogł. por. Lwów Zyblikiewicza 37 zawiadamia, że dnia 20 grudnia 1930 o godz. 6-tej wieczór odbędzie się w lokalu Spółdzielni Walne Zebranie z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór Zarządu i Rady Nadzorczej, 2) Walne Wnioski. 7486

Odmłodzenie, odświeżenie cery, usuwanie wargów, zmarszczek, podbródków, odmrożeń, owisnięć policzków, zbitecznych włosów, brodawek. Pierwszorzędny Zakład Kosmeo, Mikołaja 7 Lwów. 7443

Sąd Okręgowy I. handlowy we Lwowie wydział IV, dnia 16 września 1929.

Firm. 1669/29

Stow. IV/29.

Zmiany dotyczące firmy spółdzielni.

Do rejestru wpisano dnia 4 października 1929.

Brzmienie firmy: Kasa pożyczkowa dla handlu i rolnictwa w Janowie koło Lwowa społ. z nieogr. odp.

Siedziba: Janów.

Zmiany: Dyrektorami wybrani zostali: 1) Abraham Licht, 2) Maciej Nocek i 3) Mikołaj Bakowski.

MEBLE KLUBOWE I SALONOWE

gotowa i na zamówienie oraz przyjmują wszelkie roboty tapicersko-dekoracyjne, także w miejscu jak i na prowincji

PRACOWNIA TAPICERSKA

WŁ. PROKOPEK

Lwów, ul. Zimorowicza L. 6.

Telefon 49-25.

7164

ZIOŁA LECZNICZE.

według przepisów sławnych lekarzy, przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza — hemoroidom — upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, błędnicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Zadać bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: — Liszki — Apteka. 5279

SZLIFIERNIA SZKŁA

FABRYKA LUSTER

Józefa Tortena

przeniesiona została

na ul. Piekarską 1, 50

tel. 24-81.

7475

Inserujcie w „Słowie Polskim”.

te, która wystawia się na widok publiczny!

— Czy pamięta pan nowelę Poego p.t. „Skradziony list”? — zapytał poeta.

— Nie — odparł Cassidy. — Czy była świeżo w jakim czasopiśmie?

— Noo, nie! Sytuacja analogiczna do tej. Schowany list leżał przez wiele tygodni na oczach tych, którzy go szukali.

— Sprytna robota — rzekł detektyw — ale ja nie dałbym się w ten sposób otumaniać.

— Mnie ta kobieta otumaniała — odrzucił Michał.

— Nnnno! — rzekł nieokreślenie sierżant i uśmieł.

Dojechali do skrzyżowania Broadway'u i Wilson Avenue i wysiedli.

— Niedaleko stąd — objaśnił Michał.

— Żeby mnie czasem nie poznała. Idźmy lepiej drugą stroną ulicy.

— Może pan ma rację — rzekł detektyw.

Przeszli przez jezdnię i winieszali się w tłum.

Wkrótce zobaczyli zwykłą, ciekawą gromadkę widzów, zebranych przed oknem wystawowym, w którym coś się działo. Młoda kobieta w białym fartuchu wylewała nieostrożnie jakiś płyn, jakby atrament, na tenże fartuch i czyściła plamy mokrą szmatką. Co jakiś czas przerywała swoją czynność i pokazywała zainteresowanym widzom kartę z reklamą.

Cassidy i Michał przeszli z powrotem przez jezdnię i zajęli stanowisko obserwacyjne za samochodem, stoją-

cym koło chodnika. Zerkając z za swej barykady, zobaczyli ostatnią kartę reklamową, opartą na etażerze obok dziewczyny i przeczytali wielkoliterowy napis: „Wszystkie plamy są usuwalne!”

— Używajcie gwarantowanego wywabiacza Butterschotta — rzekł sarkastycznie Cassidy. — Czy to ta dziewczyna, panie Hardesty?

— Tak! — sapnął Michał. Najwidoczniej sądził, że zaraz przypuszcza szturm do sklepu.

Sierżant położył mu rękę na ramieniu.

— Spokojnie! — mruknął. — Cofnijmy się trochę. Jeszcze ja spłoszymy. I nie zapominać pan o jej towarzyszu. Ciekaw jestem, czy on także jest w sklepie? Chociaż raczej nie.

Dziewczyna w oknie była skończoną aktorką. Podniosła do ust filiżankę z dymiącą zupą i rozlała trochę na fartuch. Na twarzy jej ukazał się wyraz przerażenia. Ale zaraz się rozjaśniła i porwawszy kartę ze stosu za sobą, oparła ją na etażerze.

— Nie martw się! — krzywała karta. — Masz przecież wywabiacz Spinnox.

Uśmiechnęła się radośnie, gdyż wywabiacz poskutkował w jednej chwili. Gapię nie ukrywali zachwytu. Trzy kobiety weszły do sklepu, w tem dwie z niemowlętami.

— Hola! rzekł nagle sierżant. — Zamyka sklep. Pewnie pójdzie na lunch. Teraz nasz czas, panie Hardesty. Pójdziemy w trop za nią. Niech pan uważa na drzwi.

(Dok. nast.)